Nr. 200. Niedziela 1 Września 1912. Rok 102.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | | miejscowa: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| rocznie | 32 K, | ćwierćrocznie | 8 K — h, | rocznie | 24 K, | ćwierćrocznie | 6 K, |
| półrocznie | 16 K, | miesięcznie | 2 K 70 h, | półrocznie | 12 K, | miesięcznie | 2 K. |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Baczkowski) 28 Rue de Varenne

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej następującym funkcyonaryuszom c. i k. Ministerstwa Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych przyjąć i nosić, a mianowicie: pierwszemu szefowi sekcyi, dr. Karolowi bar. Macchio, wielką wstęgę królewsko-saskiego orderu Albrechta i królewsko-bułgarski order św. Aleksandra I. klasy; szefowi sekcyi, dr. Markowi hr. Wickenburgowi, wielką wstęgę królewsko-bułgarskiego orderu zasługi cywilnej; radcy nadwornemu i ministeryalnemu. Franciszkowi bar. Buschmanowi, królewsko-czarnogórski order Daniły II. klasy; radcy nadwornemu i ministeryalnemu, dr. Ottokarowi bar. Wschehrd Schlechta, wielką wstęgę oficerską królewsko-bułgarskiego orderu św. Aleksandra; radcy nadwornemu i ministeryalnemu, Aleksandrowi Ollenburg Güntherowi, [illegible] komandorski królewsko-hiszpańskiego [illegible] Karola III. i wielką wstęgę ofi[illegible] królewsko-bułgarskiego orderu św. [illegible]; radcy sekcyjnemu dr. Tibo[illegible] Szápár, Mura-Szombat i [illegible]-Sziget Szápáry'emu, królewsko-syamski order Korony III. klasy i królewsko-syamski medal pamiątkowy koronacyjny; radcy sekcyjnemu Józefowi Stumpflowi, wielką wstęgę oficerską królewsko-bułgarskiego orderu zasługi cywilnej; sekretarzowi nadwornemu i ministeryalnemu, dr. Fryderykowi Wiesnerowi, krzyż komandorski królewsko-bułgarskiego orderu zasługi cywilnej a wicesekretarzowi nadwornemu i ministeryalnemu, Erwinowi Szentimre Morlinowi, krzyż oficerski królewsko-bułgarskiego orderu św. Aleksandra.

---

P. Namiestnik zamianował koncypistów sanitarnych: dr. Alfreda Winogrodzkiego, dr. Platona Jabłkowskiego, dr. Aleksandra Barańskiego i dr. Maurycego Trzcińskiego, lekarzami powiatowymi, a asystentów sanitarnych: dr. Antoniego Bilińskiego, dr. Wiktora Giełczyńskiego i dr. Maryana Bielatowicza, koncypistami sanitarnymi.

---

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę, Jana Dvořaka w Nowym Sączu, oficyałem kancelaryjnym.

---

Rządowo autoryzowany geometra, Władysław Tomek, z siedzibą urzędową w Ciężkowicach, złożył w dniu 9 sierpnia 1912 przepisaną przysięgę.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 31 sierpnia.*

### Rumuńskie głosy o wizycie hr. Berchtolda.

Prasa zagraniczna bardzo baczną uwagę zwróciła na nadzwyczajną istotnie okazałość i świetność przyjęcia hr. Berchtolda w Bukareszcie. Stwierdzono powszechnie, że odwiedziny te sięgnęły po za ramy zwykłych aktów kurtoazyi, że są zjawiskiem politycznem pierwszorzędnej doniosłości, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy kwestya bałkańska, głównie dzięki inicyatywie właśnie hr. Berchtolda, tak żywo interesuje Europę. Rumunia geograficznie wprawdzie odcięta jest od Bałkanów, ale w sprawie wschodniej, która jest równozuaczna z bałkańską, odgrywa poważną rolę i w danym razie niemały będzie miała wpływ na jej rozstrzygnięcie.

Życzliwość Austro-Węgier umiała Rumunia zawsze należycie ocenić. To też i tym razem prasa jej przez najwybitniejsze swe organa dała wymowny wyraz uczuciom sympatyi, z jaką spotkała się u rumuńskiego ogółu wizyta hr. Berchtolda. Głosy te regestruje w swej korespondencyi z Bukaresztu *Polit. Corr.*

I tak oświadcza *Epoca*, iż tylko przyklaśnie jej cały ogół rumuński, gdy wyrazi serdeczną radość z powodu owej wizyty. Hr. Berchtold posiada wybitne przymioty, stawiające go w pierwszym szeregu europejskich dyplomatów. Wizyta jego jest niezawodnie aktem kurtoazyi, zarazem jednakowoż wskazuje, jak wielką przykładają Austro-Węgry wagę do pielęgnowania przyjacielskich stosunków z Rumunią. Dyplomacya międzynarodowa wie zresztą doskonale, że Rumunia ma cele wyłącznie pokojowe przed oczyma, a wszystkie swe siły poświęca pracy nad podniesieniem kraju. Odwiedziny hr. Berchtolda, jakkolwiek od wszelkiego oficyalnego charakteru wolne, są wszakże dowodem, że węzły łączące Rumunię z Monarchią austro-węgierską, doznały nowego wzmocnienia.

*Indépendance Roumaine* wyraża się w podobnym tonie. Odwiedziny P. Ministra są także wedle tego pisma potwierdzeniem wybornych stosunków, łączących oba państwa i oba Domy Panujące. Zarazem wysnuć z nich można wniosek, że tuż przed odwiedzinami ogłoszona inicyatywa hr. Berchtolda znalazła w Rumunii zasłużone uznanie, jako akt dyplomatyczny niezmiernej wagi, dla poparcia celów pokojowych jak najodpowiedniejszy. W Bukareszcie zaś na sympatyczne przyjęcie zawsze liczyć może każdy krok, skierowany do utwierdzenia pokoju na Wschodzie. Rumunia bowiem, dziś przedstawiająca się jako kraj kwitnący, potrzebuje pokoju dla swej pracy kulturnej i już choćby z tej przyczyny odwraca się od wszelkiej polityki awanturniczej.

*Roumanie* wywodzi, że wszyscy Rumuni z czcią i sympatyą powitali znakomitego męża stanu, który podjął tak sympatyczną inicyatywę. Powinna też ona uzyskać powszechne, dobrze zasłużone poparcie. W Rumunii wszystkie stronnictwa życzą sobie utrzymania *status quo* na Bałkanach, które zresztą da się doskonale pogodzić z poprawą położenia narodowości chrześciańskich pod berłem Turcyi.

*Adeverul* wyraża zdanie, że jakkolwiek wizyta hr. Berchtolda była przedewszystkiem aktem kurtoazyi, to jednak niepodobna jej odmówić wielkiej doniosłości politycznej. Świadczy o tem już choćby ton artykułów, jakie prasa wiedeńska poświęciła tej sprawie, z czcią podnosząc zasługi króla Karola. W dalszym ciągu swego artykułu pismo to omawia położenie na półwyspie Bałkańskim i wskazuje na rolę, jaka Rumunii przypadnie do odegrania w dalszym rozwoju sprawy wschodniej.

Także *Viitorul* wyświetla znaczenie, jakie przypisać wypada odwiedzinom hr. Berchtolda ze stanowiska politycznego. Rumunia szczerze zadowoloną czuć się powinna z powodu, że owo zdarzenie polityczne zaopatrzyła dyplomacya w tak przychylne dla Rumunii komentarze.

Nakoniec *Bukarester Tagblatt* zaznacza serdeczną i ścisłą przyjaźń pomiędzy Rumunią a sąsiednią Monarchią, przyjaźń, która wspiera się na dwu niejako filarach: na wspólności ważnych, żywotnych interesów państw obydwu i na wzajemnej, a tylokrotnie, wśród ciężkich nieraz warunków swierdzonej lojalności. Lud rumuński powitał hr. Berchtolda bardzo sympatycznie i tem szczerzej, ponieważ żywi głębokie przeświadczenie, że nowy austro-węgierski kierownik polityki zagranicznej, podobnie jak jego poprzednik, niezapomniany hr. Aehrenthal, jest prawdziwym przyjacielem Rumunii. Co do wizyty

---

## Zrobiło się jasno...

(Dokończenie).

Nie trzeba tego przeceniać, oświetlać zbyt romantycznie. Takie awanturki zdarzają się w kawalerskim stanie niemal każdemu, a nikt sobie z tego nie robi nic... Warte to prędzej żartu, niż rozmyślań: Pani młoda — ma czarujące oczy — pan stary tabetyk przykuty do fotela — no! i końcową zwrotkę dośpiewywa życie — t. j. ta żywiołowa siła pchająca silniejszego do zdobywania. A potem? Potem już nie wie co się stało — wycofał się szczęśliwie w czas, bez szwanku na honorze... Co się tam później porobiło, wiedzieć nie chciał! nie głupi... Każda rzecz się przecie w ten lub inny sposób zakończyć musi — zresztą zdaje mu się, że wszystko poszło pomyślnie. — Parę przykrych chwil zanim to się uregulowało... bał się po prostu. Takie zdarzenia, spadające spokojnemu człowiekowi jak cegła na głowę, wytrącają chwilowo z równowagi, ale jakoś przy zręczności z jego strony, no, i przyznać trzeba dobrej woli jej... wszystko się zagładziło. Nawet, co prawda, nie potrzebował jej mówić, że takie zdarzenia niepomyślne są dla jego przyszłości, zrozumiała to sama i... no i... skończyło się. Przecież takie rzeczy nie trwają całe życie, tak jak i całe życie człowiek nie może chodzić w jarzmie różnych braków, poprzestawać na małym dochodzie z biurowej pracy i żyć sam jak ten kołek, obsługiwany przez stróżkę Janową i żywiony po restauracyach kotletami na margarynie. Nie głupi — żeni się z panną Martą, będzie miał kamerdynera, czwórkę koni, szacunek u ludzi, i niech to podłe kawalerskie życie, raz już dyabli biorą!

. . . . . . . . . . . . . . . . . .

Ciemno. — Zaszeleściły skrzydła nocnych ptaków... gwiazdy zbladły... Pusto w tem polu, u stóp tego spróchniałego krzyża.— Ziąb jakiś idzie zkądsiś, zimne fale morza, zdają się zamykać nad nim. — Falujące kłosy wydają przeciągły jęk, jakby wśród nich kryły się pokutujące duchy lub żaliły ciche tchnienia niemowląt.. Czego on tu siedzi? po co grzebie w tych dawno wygasłych popiołach?... Po co do swoich ran przykłada ogień wspomnień? Ran? Kto wyraz ten powiedział? Czy to może zardzewiała blacha krzyża zgrzytnęła pod wiatru powiewem? lub szatan zachychotał gdzieś w dole? Kłamiesz szatanie? Ja ran nie mam, ja należę w tej chwili do wybranych losu, do tych, przed którymi wrota życia i użycia stoją otworem. Jeszcze chwila, a te widziadła wywołane wyobraźnią pierzchną na zawsze, a przyszłość sowicie mi za nie wynagrodzi... Do porównań pola też nie będzie, gdyż panna Marta.. nic przecie nie może mieć wspólnego z tamtą...

I nagle, nie zeznając tego sam, grąży się tak cały we wspomnienia, że ramy zewnętrznego świata rozsuwają się, niby sztucznie ustawione dekoracye, a z głębi ich powstaje czarowna baśń, mieniąca się w tęczowe barwy i grać zaczyna na złotej harfie pamięci nieśmiertelną pieśń... I płynie pieśń ta jak kryształowy, przeczysty zdrój, lśni brylantami niezapomnianych dni, płonie rubinem niewygasłych żarów, przesiewając się przez siatkę myśli, jak szczero złoty pył tego słońca, które zwą miłością.

Miłość?... Byłaż to miłość, to, co on czuł dla tamtej kobiety, czy tylko szał? Czyż w burzy tej zbudzonej nagle tlił ów pierwiastek boski, nieskończenie trwały, bo ulany z przeczystego kruszcu wzajemnego oddania dusz... Czy w burzy tej spaliły się tylko druzgoczące pioruny pożądań, które mgnieniem są i próchnem, choć siła ich zadaje śmierć.

Czy — gdyby to była miłość, skończyłaby się w ten sposób? rozeszła jak lotny obłok, rozwiała jak dym? a przedewszystkiem, czy on by mógł kochając dojść do takiego zaniku samopoznania, że popełnił ten czyn nikczemny: odwrócenia się i zaparcia po spełnionej winie Czy, gdyby to była miłość, doszedłby on aż do tego, żeby dziś, przed chwilą, w wesołym żarcie podeptać i wydrwić to, co kiedyś tkwiło w sercu jako rzecz przenajdroższa i święta.

Więc to nie była miłość — i on tej kobiety nie kochał nigdy.... Jakąż niezgłębioną przepaścią jest człowiek — jakaż zagadka dla drugich i dla siebie.

Gzie stąpi, w którą stronę się zwróci, cienie mnożą się, pełzną z pod stóp jego, oplątując go zdradnie, a on w ich mroku sam siebie odnaleźć nie jest w stanie. Jakież podłoża, jakie męty składają się na to jego „ja“ rozumne, myślące, a nie mogące zrozumieć, ani wmyśleć się we własną duszę. Jakie przeciwieństwa i zagmatwania lęgną się w mózgu jego, czynią go podobnym do gąbki, chwytającej szybko każdą zgniliznę, rozkładającej się z łatwością. Któż zaręczy, że z chwilą poślubienia Marty nie zrodzi się w nim dopiero miłość dla tamtej, miłość mocna, jak śmierć, a on szamotać się z nią pocznie i zmagać przez całe życie, stokroć nieszczęśliwszy niż dziś. Czyż nie wskazują tego te wahania — ten głos jakiś, co woła w nim rozpacznie — opiera się żałośnie.... A przytem — dla czego, jakiem prawem ma on uczynić jeszcze i tę drugą nieszczęśliwą: Dodawać do jednego złego czynu — drugi? bo on posiądzie to, czego pożąda: dostatek i stanowisko, a ona? Cóż ona pocznie, gdy się przekona, że w jego życiu jest tylko cyfrą i sprzętem. — I gąski mają czasem przebudzenia nad miarę bolesne....

. . . . . . . . . . . . . . . . .

Na rozdrożu wiatr zaszumiał, kręcąc z pyłu lotne wiry, zaszeleściły lecące zkądsiś szare nietoperze, z pól idący smutek pokrył przestrzenie chłodnym całunem. Chwila w napięciu nieskończenie ciężka, opadła ołowiem na dno duszy i trwa.... ale na krańcach widnokręgu rozlewa się zwolna srebrzysta jasność, powstają zgnębione ciemnościami obszary łanów, podnoszą się chłodną rosą ociężałe kłosy, umykają spłoszone płazy, co pełzały skrycie w cieniach — wstaje noc księżycowa cicha, jasna, siejąc dokoła zdroje światła. — Idą z szerokich dróg tchnienia rzeźwiące, pełne krzepiącej mocy, światło powoli oblewa ziemię.... dusza powstaje z nędznego barłogu swych chuci, rozpręża zbolałe skrzydła, by módz niemi wznieść się wyżej, odlecieć dalej.

Zaczyna się na świecie robić jaśniej — coraz jaśniej w duszy wędrowca.

Wstał — otrzepuje pył ze swoich sandałów — rozprostowuje się i otrząsa — w dalszą drogę iść mu czas....

Jutro poprosi o konie do stacyi i tem zarysuje postanowienie swoje co do wiadomych zamiarów. — Powróci do miasta — do biura i pracy. Będzie w dalszym ciągu pił herbatę gotowaną przez Janową na szumiącej maszynce — będzie jadł marne restauracyjne obiady i dusił się powietrzem asfaltu i trzepanych dywanów. Będzie pchał dalej w samotności taczkę losu swojego ciężką, bo przywaloną kamieniem złego czynu, ale nie dołoży do niej win i krzywd nowych — nie.

Zrobiło się jasno!...

*L. Hornowska.*

zaś, to nabiera ona tem większego znaczenia, dzięki chwili, na jaką przypadła i dzięki innym towarzyszącym jej okolicznościom.

## † Henryk hr. Calice.

W Gorycyi zmarł jeden z wypróbowanych weteranów austro-węgierskiej dyplomacyi, Henryk hr. Calice. Zmarł w 81 r. ż., a jeszcze przed laty 6 sprawował swój odpowiedzialny urząd z bystrością i energią, wobec których ustąpienie jego z żywem ubolewaniem przyjęto do wiadomości.

Hr. Calice przez lat 36 reprezentował interesy Austro-Węgier nad Bosforem. Objął to trudne stanowisko wśród najprzykrzejszych stosunków, a obdarzony zaufaniem Monarchy, trwał na niem umiejętnie, przystosowując swą działalność do danych warunków, do zmian, jakie niósł z sobą czas i tok wypadków. Sumiennie, pedantycznie prawie pełniąc swe obowiązki, z ogromną powagą traktował zawsze misyę swoją, dzięki czemu udało mu się niejeden ważny odnieść sukces. Obce było hrabiemu Calice wszelkie wahanie, nie wiedział, co to znużenie, gdy szło o należyte danie wyrazu prawom i słusznym żądaniom Państwa, które reprezentował. W pełnym zaś blasku występował jego talent dyplomatyczny, ilekroć sprawa bałkańska, to źródło nieustannych zaniepokojeń, wracała w fazę niebezpiecznego zamętu. Spokojny, trzeźwo rozważający wszystkie czynniki, a stanowczy, umiał hr. Calice zawsze najwłaściwszą obrać drogę i z najtrafniejszą wystąpić poradą dla złagodzenia niebezpiecznej sytuacyi.

Już wspomnieliśmy, że obejmując ambasadę w Konstantynopolu, natrafił hr. Calice na najmniej pomyślne stosunki i przez lat szereg musiał stawiać im czoło. Przybył do Konstantynopola prawie tuż po kongresie berlińskim, kiedy to Rumunia, Serbia i Czarnogóra uznane zostały za państwa niepodległe, gdy Bułgarya uzyskała autonomię z charakterem księstwa, obowiązanego do płacenia haraczu, a ze wschodniej Rumelii uczyniono prowincyę, zarządzaną przez chrześciańskiego namiestnika. Rzecz jasna, że temu okrojeniu dzierżaw poddała się Turcya z wielkiem przygnębieniem i niezbyt życzliwie była usposobiona dla dyplomacyi europejskiej wogóle, a specyalnie dla przedstawiciela Austro-Węgier, które wyniosły z kongresu mandat dla okupacyi Bośnii i Hercegowiny. Okazało się wszakże, iż właśnie w tej chwili był hr. Calice mężem najodpowiedniejszym. Dzięki jego pojednawczemu usposobieniu, dzięki sposobowi, w jaki pojmował swe obowiązki, zdobył sobie ambasador austro-węgierski szybko zaufanie Abdul-Hamida, co więcej zdołał je utrzymać i utrwalić. I wytrwał hr. Calice na swem stanowisku przez cały czas tej ery hamidzkiej, patrzył na skonsolidowanie się Turcyi i wspierał je swemi radami. W czasie jego ambasadorowania zdarzyły się krwawe bunty albańskie, zjednoczenie Rumelii Wschodniej z Bułgaryą, ugruntowanie władzy angielskiej w Egipcie, straszliwa rzeź w Kanei, Trapezuncie, wreszcie w samym Konstantynopolu.

Wojna pomiędzy Turcyą i Grecyą nastręczyła hrabiemu sposobność do przekonania się o dzielności i bitności armii tureckiej, a zarazem do oddania swych usług dla sprawy pokojowej. U samego już schyłku tej ciężkiej służby czekało hr. Calice jeszcze jedno niezmiernie ważne zadanie: przeprowadzenie programu mürzstegskiego pospołu z ówczesnym ambasadorem Rossyi Sinowiewem, przeprowadzenie objętych tym programem rozległych reform w Macedonii. Jak wiadomo, układ w Mürzsteg stawał w obronie uprawnień sułtana, a odrzucał macedońskie aspiracye autonomiczne, projektując w zamian reformy, których celem było polepszenie sytuacyi ludów chrześciańskich pod berłem Turcyi. Otwarło się więc hr. Calice rozległe pole dla zadokumentowania swego wpływu, spożytkowania doświadczeń i zebrania owoców tego zaufania, jakiem darzył go sułtan i dzięki któremu głównie — akcya w istocie doznała ułatwienia i czyniła szybkie postępy.

Henryk hr. Calice pochodził z rodziny mieszczańskiej, a świetną karyerę swą zawdzięczał wyłącznie wybitnym zdolnościom, wielostronnej wiedzy i niezmordowanej pracowitości. Już to samo, że w dyplomacyi austro-węgierskiej zajął tak wybitne stanowisko, było niemałem odznaczeniem, obok tego wszakże odbierał liczne inne dowody, że zasługi jego umiano odpowiednio ocenić. I tak otrzymał naprzód baronię, potem zaś dziedziczny tytuł hrabiowski, posiadał najwyższe dekoracye austro-węgierskie i zagraniczne, a przy sposobności kilkakrotnych jubileuszów zbierał zewsząd dowody nadzwyczajnej sympatyi i poważania. Niewielu dyplomatów mogło poszczycić się tak powszechnem uznaniem.

Hr. Calice należał do najlepszych, najgruntowniejszych znawców Wschodu. Studyując stosunki tamtejsze z nieustanną uwagą w ciągu prawie 50-letniej działalności dyplomatycznej, umiał także odpowiednio spożytkować uzbierany tym sposobem materyał doświadczeń. Nie zamknął się zresztą w działalności wyłącznie politycznej; z równym skutkiem pracował także na polu handlowo-politycznem i ekonomicznem. On to prowadził żmudne rokowania handlowo-traktatowe z Portą i wybitne wycisnął piętno na ukształtowaniu się oryentalnej sieci kolejowej.

Od r. 1906 żył Henryk hr. Calice w zupełnem odosobnieniu w Villa Locatelli w Gorycyi i tam też dokonał dni swego żywota.

## Z pod berła rossyjskiego.

(Kolonie polskie w Rossyi. — Wybór Włodz Hurki do Rady państwa. — Zbuntowani marynarze).

Kijowska *Gazeta Kresowa*, omawiając życie kolonij polskich w Rossyi, tak pisze:

„W koloniach polskich wszędzie daje się wśród inteligencyi słyszeć narzekanie na upadek życia społecznego, na brak jakiejś łączności. O tem jednak, że piękny cel i wdzięczne pole do pracy społecznej znaleźć można w zbliżeniu do klasy pracującej — w podniesieniu jej pod względem kulturalnym, oświatowym, w zachowaniu wśród nich tradycyj narodowych — mało kto pomyślał.

To też odosobniona i pozostawiona sama sobie klasa pracująca, powoli asymiluje się z otoczeniem. Jeżeli jeszcze pierwsze pokolenie tych, co z kraju przyjechali, trzyma się odpornie, czytuje pisma polskie i jako jedyne marzenie swej starości, ma powrót do swoich, to o drugiem pokoleniu, urodzonem i wychowanem w Rossyi, powiedzieć tego nie można.

Wzrosła wśród obcego społeczeństwa, bardziej, mówiąc nawiasem, demokratycznego niż nasze, żywwa się młodzież polska z niem bardzo prędko. Często też w rodzinach rzemieślniczych dają się słyszeć utarczki, kiedy rodzice marzą o powrocie, a dzieci ani słyszeć o tem nie chcą.

Jakże więc temu zaradzić można?

Niech inteligencya polska zbliży się do kolonij robotniczych, niech wciąga ich członków do stowarzyszeń polskich, a wtedy nie będzie w nich braku członków, ani środków materyalnych, a pracownik polski będzie miał gdzie odświeżyć się umysłowo po pracy, nie będzie tak bardzo podlegał wpływom otoczenia".

*

W Twerze wybrano na posła do Rady państwa Włodzimierza Hurkę, b. towarzysza ministra spraw wewnętrznych. Wybór ten wywołał powszechne zdumienie w prasie rossyjskiej, która z ubolewaniem stwierdza, że ongi tak liberalne ziemstwo twerskie posyła obecnie do Rady państwa zagorzałego reakcyonistę.

„Żubry unicestwiły tradycye starego ziemstwa twerskiego, — piszą między innymi *Birż. Wied.* — Dzisiejsi przedstawiciele gub. twerskiej, oczywiście, bardzo mało mają wspólnego z tą starą gwardyą, która tam kiedyś pracowała i pchała sprawę ziemską naprzód, zamieniając ideę ziemską w konstytucyjną. Nikt oczywiście nie ma prawa żądać ślepego trzymania się starych tradycyj od dzisiejszego pokolenia ziemców, które było świadkiem przewrotu socyalnego i zmieniło swoje poglądy. Lecz oprócz polityki są jeszcze przykazania moralności publicznej, która obowiązuje w każdem położeniu i które powinny być znane nawet żubrom.

Na przedstawiciela do Rady państwa wybrano byłego biurokratę, jak wiadomo, oddanego pod sąd w głośnej Liedwalowskiej sprawie o nadużycia przy dostawie zboża dla ludności dotkniętej głodem. Proces ten był głośny i jest dostatecznie znany czytelnikom. Naturalnie, karyera biurokratyczna p. Hurki skończyła się nawet u nas, i były towarzysz ministra, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli prawicy, zszedł ze sceny. Nie można chyba było przypuszczać, że były urzędnik z cenzusem nowym ukaże się znowu na arenie już działalności społecznej, że będzie wybrańcem ziemstwa, jego „najlepszym człowiekiem". To nieposzanowanie prawa, jakie wykazał były towarzysz ministra w takiej sprawie, jak pomoc dla ludności włościańskiej dotkniętej głodem, charakteryzuje go bardzo wymownie. Lecz charakteryzuje ta okoliczność i samych wybrańców-ziemców, którzy bez żadnych skrupułów uznali, że sąd senatu i wyrok potępiający — to drobnostka, na którą nie należy zwracać żadnej uwagi".

Takie same mniej więcej uwagi z powodu wybrania Hurki na posła do Rady państwa wypowiada kadecka *Riecz.*

*

Celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostatnich wypadków we flocie czarnomorskiej, bawią w Sebastopolu wiceminister spraw wewnętrznych Zołotarew i naczelnik głównego sztabu marynarki, admirał Kniaziew.

Jak się obecnie dowiaduja *Birż. Wied*, wynikiem prac komisyi śledczej będzie olbrzymi proces sądowy. Na specyalnej liście spisano około 300 marynarzy floty czarnomorskiej, których przeprowadzono już na ląd i włączono do załóg lądowych.

Dokonano tego wskutek rozporządzenia dowódcy sił morskich na morzu Czarnem, admirała Eberhardta, z powodu wykrycia wśród załóg floty czarnomorskiej licznych żywiołów nieprawomyślnych, nad którymi ustanowiono w swoim czasie specyalny nadzór.

Jednocześnie poruszono projekt oddania marynarzy pod sąd wojenny w Sebastopolu.

W ministerstwie marynarki, dokąd zwrócił się jeden ze współpracowników *Birż. Wied.*, celem sprawdzenia powyższych wiadomości, potwierdzono okoliczność przeniesienia żywiołów nieprawomyślnych z okrętów na ląd, zaznaczono jednak, że rozporządzenie to nie ma znaczenia ważniejszego, wydane bowiem zostało jedynie celem zapobieżenia możliwym komplikacyom. Nie zdecydowano jeszcze dotychczas, czy marynarze ci będą oddani pod sąd wojenny. Rozstrzygną o tem wyniki śledztwa dodatkowego. O ileby wina marynarzy została stwierdzona, nie unikneliby oni oczywiście sądu. W przeciwnym razie marynarze byliby odesłani z powrotem na okręty.

Wypadki we flocie czarnomorskiej — jak brzmią dalsze z tego źródła informacye — zostały silnie przesadzone, skutkiem napływających niewiadomo zkąd pogłosek. Prawdopodobnie z liczby 300 marynarzy, sprowadzonych na ląd, tylko część nieznaczna oddana będzie pod sąd.

Jednocześnie w ministerstwie położono nacisk na ciekawą historyę powstania procesu 65 marynarzy floty bałtyckiej. Podejrzenia, zwrócone tu zostały przeciwko 80 marynarzom. Z liczby tej około 15 marynarzy nie oddawano wcale pod sąd, ponieważ stwierdzono odrazu, że nie brali udziału w ruchu rewolucyjnym. Z pozostałych zaś 65 więcej jak połowę sąd uniewinnił. To samo — jak oświadczono w ministerstwie — może zdarzyć się i w Sebastopolu.

## Stan rzeczy w Turcyi.

### Sprawa pokoju.

Do *Frankf Ztg.* donoszą z Konstantypola, że nieoficyalne rokowania pokojowe odbywają się teraz w Montreaux nad jeziorem genewskiem.

*Corriere della Sera* ogłasza półurzędowy komunikat, w którym przyznaje, że w Szwajcaryi toczą się obecnie faktycznie układy pokojowe. Na konferencyę pokojową rząd włoski wysłał deputowanego Bertolini'ego, dawniejszego ministra robót publicznych, byłego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Fusinato i znanego kupca Volpiego. Zastępcami rządu tureckiego są Naby bey, poseł w Sofii i Fahrreddin bey, poseł w Cetynii.

Młodoturecki organ *Tanin* nie jest zadowolony z rokowań pokojowych rządu tureckiego, gdyż nie widzi w nich dla Porty z tego żadnych korzyści. *Jeune Turc* dowiaduje się, że rokowania nie doprowadziły dotychczas do żadnego wyniku. Turcya stawia jako warunek rozpoczęcia oficyalnych rokowań przynajmniej cofnięcie dekretu aneksyi Cyrenaiki.

Wedle najświeższych, prywatnych, niewiadomo o ile autentycznych informacyj, konferencye między tureckimi a włoskimi delegatami zostały nawet zerwane, ponieważ Włosi odmawiają przyjęcia tureckich warunków.

### Wzburzenie w Bułgaryi i Serbii.

Cała prasa bułgarska wzywa rząd do przeprowadzenia mobilizacyi i porozumienia z Czarnogórą, aby wspólnie wypowiedzieć wojnę Turcyi.

Równocześnie dzienniki serbskie zapowiadają zwołanie konferencyi serbsko-bułgarskiej, która ma ustalić wspólne postępowanie w kwestyi bałkańskiej.

### W Albanii.

Wedle najnowszych doniesień, w Skoplie panuje zupełna anarchia. W Prisztinie i Bujanowie wypędzono urzędników. W Kalkare rozbito więzienie. Donoszą także, że znowu w kilku miejscowościach splondrowali Albańczycy magazyny broni.

W Ipeku oprócz kasy rządowej zrabowali Albańczycy materyały niemieckiej firmy budowlanej, Ekierhoffa. Podobno też wymordowali Albańczycy znowu wielu Serbów w Nowym Berosie i w okolicach Sienicy, poza tem zburzyli dwie świeżo zbudowane szkoły w Ipeku i Djakowie.

### O wyspę Samos.

Agencya ateńska donosi z wyspy Samos, że wzburzenie tam z powodu obecności wojsk tureckich ciągle wzrasta.

Rewolucyoniści kreteńscy mniemają, że byłaby teraz najlepsza pora, by oswobodzić tę wyspę. Zamiar na razie nie udał się, wywołał tylko interwencyę mocarstw.

Rząd angielski zwrócił się do gabinetów w Paryżu i Petersburgu z życzeniem, by wspólnie zwrócono Grecyi uwagę na niebezpieczeństwo wylądowania w Samos i zainicyowania ruchu na korzyść aneksyi tej wyspy przez Grecyę. ruchu, jaki przygotowuje się obecnie w Grecyi i na Krecie. Angielski i francuski okręt wojenny otrzymały rozkaz odpłynięcia do Samos i przeszkodzenia wylądowaniu, choćby przemocą.

Rossya, Anglia i Francya, poręczają, jak wiadomo, mocą ugody z d. 11 grudnia 1832 r. samorząd wyspy Samos pod zwierzchnictwem Turcyi. Na nich więc też spoczywa obowiązek utrzymania tego zwierzchnictwa. Nie bacząc na to, postanowili przywódcy kreteńskiego ruchu niepodległościowego, by agitacyę panhelenistyczną na nowo ożywić, na wyspę Samos urządzić zbrojną ekspedycyę. Sześciuset wybrańców miało się udać na parowiec „Nicolas" i na pełnem morzu zmusić kapitana do wylądowania na wyspie Samos, a miało się to stać w nocy z dnia 27 b. m. na 28 b. m. Potem chciano z trzech stron zaatakować turecką załogę wyspy, liczącą 900 ludzi, po opanowaniu zaś wyspy złożyć z urzędu księcia Samos i proklamować przyłączenie wyspy do Grecyi.

O tym wszakże planie dowiedzieli się konsulowie mocarstw w Kandyi i uczynili za wykonanie zamachu rząd grecki odpowiedzialnym. Mimo to rewolucyoniści kreteńscy nie porzucili swego zamiaru, tylko w dalszym ciągu czynili przygotowania do tajemnego odjazdu. mimo znajdującego się w zatoce Suda krążownika rossyjskiego. Obecnie państwa gwarantujące zwróciły się nie tylko do rządu kreteńskiego, lecz również do rządu greckiego w całej tej sprawie i zrobiły nawet temu ostatniemu zarzut, że ruch niepodległościowy proteguje, choć dotychczas Grecya oficyalnie zdala się trzymała od ruchu niepodległościowego, bardzo popularnego w kraju.

### Rozruchy w Libanonie.

Nietylko na Bałkanach, lecz t[illegible] azyatyckiej połowie państwa tureck[illegible] czynają występować niepokojące obj[illegible] że położenie zapanowało zwłaszcz[illegible] nonie, prowincyi o ustroju autono[illegible]

W tamtejszej miejscowości A[illegible] przyszło do krwawych starć. Kilkuset Druzów, którzy ze swych górskich wiosek nadciągnęli, napadło na chrześciańskich żołnierzy milicyi. Tych poparła ludność chrześciańska. Po obu stronach było wielu zabitych i rannych. Hotel miejscowy, w którym przebywają głównie Europejczycy i Egipcyanie, był przez Druzów ostrzeliwany.

Krwawe walki są nowym wybuchem starodawnej nienawiści między chrześciańską a mahometańską ludnością Libanonu, tj. między Maronitami i wyznawcami proroka, Druzami. Ciągłe starcia doprowadziły w r. 1860 do tak krwawego powstania, że Francuzi Syryę obsadzili i póty dzierżyli w posiadaniu, aż dano gwarancyę, że wypadki takie się nie powtórzą. Zrobiono więc z Libanonu samodzielną prowincyę, od Syryi odłączoną i oddaną pod zarząd chrześciańskiego gubernatora, stojącego pod kontrolą ambasadorów mocarstw zachodnich. Wszystkich Druzów jest 100.000 głów, gdy chrześciańskich Maronitów liczą na 300.000, z czego 200.000 mieszka w Libanonie. Pod samorządem podnieśli się Maronici ekonomicznie, Druzowie zaś zostali na dawnym, nie zbyt wysokim stopniu rozwoju.

---

Wiedeń. Jak z Belgradu donoszą, oficyalny organ *Samouprawa* zapowiada międzynarodową konferencyę w kwestyi albańskiej. Wiadomości tej kategorycznie przeczy *N. Wiener Abendblatt.*

Londyn. *Daily Mail* dowiaduje się z Konstantynopola, że Czarnogórcy przekroczyli granicę i napadli na Karkol i inne miejscowości.

Berlin. Do *Vossische Zeitung* telegrafują, że komitet zarządzający wyspą Ikaria zawiadomił misye wielkich mocarstw o utworzeniu wolnego państwa Ikaria.

## KRONIKA.

*Lwów, 31 sierpnia.*

**Kalendarz.**

Niedziela (1 września):

Idziego op. — Dzierżysława. — Andrzeja Str.

Wschód słońca o godzinie 4·42 rano, zachód słońca o godz. 6·09 po południu.

Poniedziałek (2 września):
Stefana kr. — Czciboga. — Samuiła pror.

Wschód słońca o godzinie 4 43 rano, zachód słońca o godz. 6 07 po południu.

**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zajęcy.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

---

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya lwowska ormiańska: Ks. Dyonizy Kajetanowicz został instytuowany na probostwo w Śniatynie.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo zaprezentowało ks. Jana Hrynyszyna, gr. kat. proboszcza w Polanach surowicznych, na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Makowej.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Kazimierz Podlewski, znany w naszem mieście lekarz, powrócił z zagranicy i ordynuje, jak dawniej, przy ul. Zimorowicza l. 5.

— **Pięćdziesiąt lat w zakonie.** Dnia 4 września b. r. w macierzystym domu Sióstr Służebniczek N. M. Panny w Starejwsi odbędzie się uroczystość 50-letniego jubileuszu zakonnego przełożonej generalnej tegoż Zgromadzenia, Wielebnej Matki Leony Jankiewiczównej. Jakkolwiek obchód ten nie wyjdzie po za ciche mury klasztorne i grono najbliższych przyjaciół, mimo to nie powinien on być obojętnym dla prawdziwych miłośników naszego ludu. Bo z życiem czcigodnej jubilatki związane jest wielkie dzieło Boże, które już przyniosło i ustawicznie przynosi nieobliczone korzyści dla sprawy Bożej i kultury chrześciańskiej wśród wiosek naszego kraju.

Minęło już lat 60. odkąd gorące serce ś. p. Edmunda Bojanowskiego zrozumiało, ile wśród dziewcząt wiejskich jest prawdziwych powołań do służby Bożej, które marnują się z braku odpowiedniego dla nich zakonu, ile dobrego mogłoby zrobić Zgromadzenie zakonne żeńskie, które wyszedłszy z pod strzechy, pracowałoby dla dobra wiejskiego ludu. Założone w Księstwie w r. 1850 Zgromadzenie Sióstr Służebniczek otwiera pierwszy dom galicyjski w Łańcucie w r. 1861. W rok później wśród grona 16 kandydatek, z których dwie do tej pory są przy życiu, wstępuje do Zgromadzenia Matka Leona. Urodzona w Staniątkach z rodziny, w której tradycyjnie kwitła wybitna służba Boża, obdarzona niepospolitymi darami umysłu i serca, oddała się całą duszą nowemu, a wielkiemu dziełu. Jakoż na jej zdolnościach poznano się tak prędko, że już w trzy lata później, w r. 1865, stanęła jako przełożona na czele Zgromadzenia, które prócz domu macierzystego z Łańcuta, przeniesionego do Starejwsi, liczyło wówczas cztery domy filialne. I od tej chwili, przykładem cnót, prostym a trzeźwym rozumem i niezłomnym hartem duszy, stała się w Zgromadzeniu prawdziwym filarem. A filar był potrzebny, bo koło tych cichych początków Bożego dzieła piętrzyły się początkowo zewsząd olbrzymie trudności. Lecz mimo trudności rosło Zgromadzenie. Przybywało domów, cisnęły się dziesiątki kandydatek, zaczął dźwigać się i powoli rozszerzać okazały dom, dzisiaj mieszczący nowicyat, w r. 1875 przyszło zatwierdzenie rządowe, w r. 1870 pierwsze, w r. 1904 drugie zatwierdzenie z Rzymu. I oto dzisiaj sędziwa przełożona stojąc u pogodnego wieczoru życia, widzi wokoło siebie przeszło 1000 swych dzieci, które, rzec można, wypiastowała na ręku, widzi 215 kwitnących domów rozsypanych po wioskach i miasteczkach całego kraju, widzi ogromny plon zasług zebranych przez Zgromadzenie, które coraz większe zdobywa sobie miejsce w miłości i uznaniu społeczeństwa. Bo doprawdy każdy z tych białych domków, koło których krzątają się siostrzyczki w niebieskich sukniach i białych chustkach na głowie, to podarunek, z którego rozchodzi się na wioskę duch Boży, wieloraka pomoc w potrzebach, zdrowy wpływ chrześciańskiej kultury. Prawdziwi więc przyjaciele ludu powinni 4 września złączyć się w życzeniach, by czcigodnej jubilatce i jej Zgromadzeniu Bóg błogosławił w najdłuższe lata.

— **Kongres Eucharystyczny w Wiedniu.** Na podstawie doniesień z kancelaryi centralnej Kongresu możemy podać następujące informacye:

Ponieważ wielu członków Kongresu, zamawiając kartę uczestnictwa, nie wiedziało, że należy uiścić 35 hal. na stemple do legitymacyi kolejowej, mogą jeszcze legitymacye otrzymać, jeżeli uczynili odpowiednie zamówienie dodatkowe w kancelaryi centralnej Kongresu (Wien I., Stefansplatz 5), z podaniem numeru karty kongresowej. Naturalnie należy 35 hal. dołączyć jako należytość stemplową i 10 hal. na porto. Duchowni, którzy pragną zapewnić sobie miejsce rezerwowane w kościele św. Szczepana, zechcą możliwie szybko z dokładnem podaniem *dignitatis* donieść o tem kancelaryi centralnej Kongresu na ręce komisyi liturgicznej, poczem otrzymają karty z podaniem dni i uroczystości. Na procesyę w d. 15 września zgromadzi się cały kler świecki i zakonny, biorący udział w pochodzie duchowieństwa, w ubraniu chórowem w katedrze św. Szczepana. Biskupi i prałaci-infułaci przywdziewają szaty w wielkiej zakrystyi. Pochód duchowieństwa posuwać się będzie przez Wollzeile i Ring do zewnętrznego placu przed Zamkiem Cesarskim i tam się zatrzyma. Tylko dostojnicy w infułach udadzą się na swoje miejsca przy bramie Burgu. Podobnie i jadący w powozach Dworskich kardynałowie i biskupi, którzy dopiero później opuszczą kościół św. Szczepana. Po Mszy św. przy bramie Burgu otworzy kler procesyę do kaplicy zamkowej, gdzie po *Te Deum* i błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem pochód się rozwiąże. Każdemu z dostojników w infule towarzyszyć będzie kleryk jako asystent. Członków kleru świeckiego, przełożonych zakonów męskich i kongregacyj uprasza się o łaskawe, możliwie szybkie zgłoszenie. Wszyscy proboszczowie wiedeńscy wezmą udział w kapach w towarzystwie asysty z krzyżami parafialnymi i chorągwiami kościelnemi.

Co do odprawiania Mszy św., zarząd Kongresu upe nia tylko celebrowanie księżom-biskupom w ich mieszkaniu, albo w najbliżej położonym kościele. Wszyscy inni księża zechcą zabrać z sobą oprócz sutanny także *amictus, puryficatorium* i *celebret*, wystawiony przez właściwy ordynaryat i postarać się o kartę celebrowania na każdy dzień swego pobytu w Wiedniu, która podaje miejsce i czas odprawiania Mszy św. Bez tej karty nie może nastąpić dopuszczenie do ołtarza w kościołach parafialnych. Dla księży, którzy jeszcze takiej karty nie mają, uprasza się o szybkie doniesienie do kancelaryi centralnej, w których dniach i o jakiej godzinie zechcą celebrować (z podaniem ewentualnem mieszkania). Należytość za każdą kartę wynosi 50 hal.; w tem pokryte są już wydatki na służącego kościelnego, ministranta i t. d. Dokładny rytuał przebiegu kościelnych uroczystości na Kongresie nadeśle się wszystkim kapłanom na czas. Książęco-arcybiskupi konsystorz w Wiedniu prosi księży z innych dyecezyj, biorących udział w Kongresie katechetów, albo w Kongresie Eucharystycznym, aby zechcieli słuchać spowiedzi w kościołach, znajdujących się najbliżej ich mieszkania. W tym celu udziela wszystkim księżom, posiadającym jurysdykcyę od właściwego ordynaryatu na czas od 1 do 20 września, także potrzebnej jurysdykcyi do spowiadania w archidyecezyi wiedeńskiej. Wyżej wymienieni księża zechcą więc zabrać z sobą dokumenty jurysdykcyjne i przedłożyć odpowiedniemu przełożonemu kościoła.

W sprawie pomieszczenia wspólnego przy obiedzie dla grup, któreby tego sobie życzyły, otrzymała kancelarya centralna Kongresu ofertę od szeregu restauratorów wiedeńskich, którzy zobowiązują się rezerwować dla członków Kongresu pewną ilość sal w miarę wczesnego zgłoszenia. Kancelarya prosi, aby przewodnicy grup (osobnych pociągów i t. d.) dali znać, ilu członków w tym względzie objawiło życzenie w tym kierunku, aby zapewnić odpowiednią ilość miejsc w salach restauracyjnych.

— **»Skała«** urządza w niedzielę, 1 września b. r., w sali własnej przy ulicy Mickiewicza l. 28 przedstawienie amatorskie. Członkowie kółka amatorskiego odegrają sztukę p. t. „Człowiek o 100 głowach“, farsa w 3 aktach Moulina i Dalavigne. Początek o godzinie 7·30 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna dla członków i ich rodzin za osobną dopłatą

— **W stanie zdrowia** znakomitego pianisty, prof. Teodora Leszetyckiego, nastąpiło — jak donoszą z Abbazyi — znaczne polepszenie.

† **Katarzyna ze Stanków Schröderowa,** żona urzędnika dyrekcyi kolei państwowych, umarła w Dąbrowej pod Krakowem, w 60 roku życia. Chorowała czas dłuższy obłożnie, śmierć więc ułagodziła jeno cierpienia, przyniosła upragniony spokój, mimo to odbiła się żałobnem echem w szerokich kołach znajomych i przyjaciół Zmarłej, wśród których ś. p. Schröderowa cieszyła się miłością i szacunkiem jako najlepsza żona i matka.

Ciężko dotkniętemu synowi, koledze naszemu Arturowi Schröderowi, towarzyszy powszechne współczucie.

† **Dr. Tadeusz Sołowij,** wybitny adwokat lwowski, syndyk Banku krajowego, zmarł wczoraj w naszem mieście, w 55 r. życia.

Jako adwokat, prowadził ś. p. Sołowij interesy wielu arystokratycznych rodzin; między innymi był adwokatem JE. Stanisława hr. Badeniego, JE. ks. Metropolity Szeptyckiego i innych. Zmarły pozostawił wdowę i kilkoro dzieci, nadto dwóch braci, z których jeden, dr. Władysław Sołowij, jest również adwokatem i już przez pewien czas prowadził kancelaryę śp. Tadeusza. Drugi brat jest lekarzem i profesorem Uniwersytetu lwowskiego. Zmarły był właścicielem dóbr Grabowica Sozańska, w powiecie dobromilskim.

Przez szereg lat był śp. Sołowij członkiem komisyi egzaminacyjnej lwowskiej Izby adwokackiej, ostatnio zaś jako członek wydziału Izby, sprawował godność referenta dla spraw ogólnych stanu adwokackiego.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ul. Fredry l. 6 na cmentarz Łyczakowski.

— **Ruch chorych w Kasie chorych m. Lwowa za lipiec 1912.** Ogółem zgłosiło się chorych 3.865 osób. Z tego uznano za niezdolnych 1.028. Obłożnie chorych było 175, nieobłożnie 853. Wydano 10 flaszek wina, 307 flaszek wody, 971 kąpieli. U specyalistów leczyło się 662 chorych. W szpitalu leczono 55 członków. Zasiłków wypłacono w lipcu 23.653 kor. 96 hal., w r. z. mniej o 4.617 kor. 72 hal. Zmarło członków 21.

△ **Dziki żart.** Na budowie realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 7 oblał wczoraj z żartów pracujący tam murarz Jędrzej Szajnik wapnem tak nieszczęśliwie 13-letniego Michała Ziobrę, że ten utraci prawdopodobnie oko.

△ **Trup w studni.** W basenie studni, mieszczącej się w Rynku od strony ulicy Grodzickich, znaleziono dziś nad ranem zwłoki jakiegoś mężczyzny, w średnim wieku. Przeprowadzone przez policyę dochodzenia stwierdziły, że mężczyzną tym jest 40-letni Grzegorz Smalko, kursor i inkasent w Towarzystwie asekuracyjnem „Providentia“. Wedle przypuszczenia jego syna, Smalko popełnił samobójstwo wskutek złego pożycia z żoną.

Zwłoki denata odstawił komisaryat śródmieścia do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Znaleziono:** w ogrodzie Zakładu narodowego im. Ossolińskich szafkę wystawową z firmą „A. Batko“: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: trzy koszule dziecinne, parasolkę, parę rękawiczek damskich, teczkę z aktami, 2 laski, poszewkę, trzy pary rękawiczek damskich, złoty zegarek i drobną kwotę.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Grodeckiej chłopca, w wieku około 4 lat oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Chłopiec ubrany jest w niebieskie spodenki, bluzkę, kapelusz i żółte trzewiki.

△ **Kronika policyjna.** Rzeźnikowi z Rudek, p. Maciejowi Patraszewskiemu, skradziono wczoraj w Lubieniu gniadego konia ze znakiem po zagojonej ranie na tyle.

Policya aresztowała wczoraj Jana Wawrę, który skradł szewcowi Władysławowi Szpicerowi garderobę i buty.

Za włóczęgostwo oddano do aresztów policyjnych Berla Natana Sobla. W czasie rewizyi znaleziono u niego dwa pularesy, oraz 46 kor. gotówką, z których posiadania Sobel nie umiał się wytłumaczyć.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Anna z Gabryelów 1 v. Sietnicka 2 v. Glixellowa, właścicielka realności, w 78 roku życia;

w Jarosławiu, dr. Michał Lewicki, starszy lekarz sztabowy;

w Kołomyi, Antoni Czubaty, emer. radca sądu krajowego;

w Krakowie, Kazimiera Wodziczkówna, nauczycielka, w 28 r. życia;

na Zamku Fichtenhof koło Celowca, Herman Czedik, wiceadmirał.

— **Elektryczna napowietrzna kolej linowa.** Dziś otwarto pierwszą w Austryi elektryczną napowietrzną kolej linową Lana-Vigiljoch.

— **VII. kongres austryackich balneologów** odbędzie się w czasie od 11 do 13 października b. r. w Meranie.

— **Wypadek automobilowy.** Koło Insbrucku wydarzył się onegdaj wypadek automobilowy. Z Bawaryi jechało automobilem towarzystwo, złożone z 3 kobiet, 2 mężczyzn i dziecka. Wskutek pęknięcia hamulca automobil spadł do rowu. Jedna kobieta poniosła śmierć na miejscu, inni podróżni zaś odnieśli ciężkie rany. Nazwiska zabitych i rannych nie są dotąd znane.

— **Karambol automobilów.** Dnia 28 b. m. w pobliżu zamku Mittersill — jak donoszą z Salzburga — zderzyły się dwa automobile, będące w pełnym biegu. Bankier berliński Karol Cahn odniósł liczne ciężkie obrażenia. Oba automobile odniosły znaczne uszkodzenia. Ciężko rannego Cahna przewieziono do sanatoryum w Salzburgu.

— **Fatalne zdjęcie kinematograficzne.** Siedmnastoletni uczeń gimnazyalny Dyonizy Kowalik, skoczył przedwczoraj w Budapeszcie z 40 metrowej wysokości z mostu do Dunaju i utonął. Skok nastąpił na zamówienie pewnego przedsiębiorstwa kinematograficznego, które wynajęło w tym celu Kowalika za 200 koron. Przeciw przedsiębiorstwu temu wniesiono skargę. Zastępcę przedsiębiorstwa, Francuza, aresztowano.

— **Już go mają!...** Policya budapeszteńska aresztowała wczoraj złodzieja, który skradł klejnoty, wartości 25.000 koron, przygotowane na loteryę na sanatoryum. Jest nim niejaki Michał Szabo.

— **Epidemia tyfusu** szerzy się w Tryeście. W ostatnich sześciu tygodniach było 106 wypadków.

— **Bankructwo.** W Wiedniu zbankrutowało przedsiębiorstwo „Kaisergarten“, dawna „Wenecya w Wiedniu“ w Praterze. Pasywa wynoszą półtora miliona koron. Powodem bankructwa ma być niepogoda, która przez całe lato panowała w Wiedniu i skutkiem której „Kaisergarten“ stał prawie ciągle pustkami.

— **Otruci grzybami.** Werkmistrz Wolek w Pradze i jego syn po spożyciu grzybów zachorowali wśród objawów otrucia i w kilka godzin później zakończyli życie. Żona i drugi synek Wolka walczą ze śmiercią.

— **Napad bandytów.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj wieczorem dokonali bandyci niezwykle śmiałego, krwawego napadu na omnibus w odległości 8 wiorst od centrum Warszawy, w okolicy Żerania.

W omnibusie jechało 18 osób, samych izraelitów, wracających z targu. Nagle z obu stron szosy wyskoczyło 5 bandytów, zamaskowanych przez zakrycie twarzy chustkami, którzy skierowawszy do woźnicy lufy browningów, zatrzymali omnibus i z okrzykiem: Dawajcie pieniądze! wpadli do środka wozu. Przerażeni pasażerowie, przeważnie kobiety, wśród krzyków i lamentów oddali bandytom zawartość swych pularesów.

Gdy już obrabowali wszystkich siedzących w wozie, bandyci spostrzegli jeszcze jednego podróżnego, który leżąc na dachu omnibusu, spał, czy też udawał, że śpi. Zaczęli do niego strzelać. Przebudzony strzałami, wskoczył na kozioł, pragnąc ukryć się koło woźnicy. Dwu bandytów rzuciło się na woźnicę, który był o tyle nieostrożny, że krzyknął pod adresem jednego z bandytów: Panie! Ja pana znam! Bandyci ci wezwali resztę i na szosie rozegrała się straszna scena

Wśród strzałów dwaj bandyci wywlekli z pod kozła owego pasażera, ustawili koło szosy i zaczęli rewidować, polecając mu, aby zachowywał się spokojnie, a gdy zaczął głośno krzyczeć i wołać o pomoc, kilku strzałami położyli go trupem, potem wrzucili trupa do rowu, przeszukawszy mu wprzód kieszenie.

Równocześnie druga partya bandytów ściągnęła z kozła woźnicę Selikera. Odprowadziwszy go na drugą stronę szosy, bandyci oświadczyli mu, że musi zginąć, poczem oddali doń kilka strzałów, mierząc jak do celu, póki nie padł na ziemię.

Odgłosy strzałów sprowadziły wreszcie mieszkańców okolicy, za których zbliżeniem się, bandyci zbiegli.

Jak ze znalezionych papierów okazało się, zamordowany podróżny nazywał się Eliasz Mielczarek, był handlarzem jaj i drobiu. Miał przy sobie 60 rubli, które bandyci zrabowali. Seliker, który jest woźnicą, a zarazem właścicielem omnibusu, nie zginął, odniósł tylko ciężką ranę w głowę. Prócz tego ciężko zranieni strzałami zostali pasażerowie omnibusu: Jakiel Milewski i Chaskiel Książker. Wedle opowiadania Selikera, prócz Mielczarka, który miał przy sobie 60 rubli, inni pasażerowie posiadali najwyżej do 15 rubli.

W Warszawie i okolicy napad ten wywołał silne wrażenie. Jaki postrach szerzą bandyci, świadczy fakt, że z kilkunastu wozów i bryczek, które w krytycznym momencie jechały w stronę Warszawy i od Warszawy, niemal wszystkie na odgłos strzałów i widok napadu zawróciły, uciekając galopem.

— **Nowy dziennik w Warszawie.** *Kuryer Zagłębia* donosi: W Warszawie powstaje wkrótce nowe pismo codzienne p. t. *Mały Kuryer*, którego naczelny kierunek obejmuje p. J. Ursyn, naczelny redaktor *Kuryera Zagłębia* i *Dziennika Częstochowskiego*. Redaktor J. Ursyn kierować będzie dziennikiem warszawskim z Sosnowca, tutaj bowiem układany będzie dział publicystyczny i polityczny nowego dziennika.

— **Prochownia w dorożce.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj o godz. 10 wieczorem przy zbiegu ulic Srebrnej i Miedzianej policya aresztowała jakiegoś żyda, jadącego dorożką, przy którym w tłumoku znaleziono dwa rewolwery, 17 pudełek nabojów, 5 dużych blaszanek prochu i t. d. Nieznajomy, korzystając z ciżby, jaka się utworzyła koło dorożki, zbiegł.

---

## Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się dnia 7 października b. r. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenty, należy wnosić przez odnośną Radę szkolną okręgową najpóźniej do dnia 1 października b. r.

§ Zagadkowe zniknięcie w Tatrach. Z Zakopanego donoszą: Dnia 19 b. m. udał się Gustaw Geppert, słuchacz praw ze **Lwowa**, na wycieczkę w góry w stronę Polskiego Grzebienia. Z wycieczki dotychczas nie wrócił. Zaniepokojona rodzina zwróciła się do Pogotowia tatrzańskiego o odszukanie zaginionego. Dziś rano miała wyruszyć wyprawa ratunkowa na poszukiwania.

---

## Kronika zagraniczna.

* Pierwszy włoski dziennik w Trypolisie. Jak donoszą z Rzymu, pojawił się w Trypolisie pierwszy dziennik włoski p. t. *Nuova Italia*.

* Pożar. W Helgolandzie spłonął wczoraj w nocy wielki dom maszynowy Hagemanna, który wykonywa tam roboty fortyfikacyjne.

* Zawiatyki. Lotnik Telen wzniósł się wczoraj w Heiligendamm na swoim aparacie z powierzchni wody w powietrze i okrążył przestrzeń kilkuset metrów ponad krążownikiem „Monachium".

* Ćwiczenia sanitarne w armii francuskiej. Prawdopodobnie pod wpływem fatalnych doświadczeń, poczynionych w Marokku, zwróciło francuskie ministerstwo wojny baczniejszą uwagę na służbę sanitarną w armii. Przed kilku dniami zakończył się w Paryżu teoretyczny i praktyczny kurs tej służby, którego kierownikiem był *medecin principal* (naczelny lekarz armii) dr. Boisson.

W czasie tego kursu doświadczono z wielkiem powodzeniem nowych, lżejszych, niż dawniejsze, wozów dla transportu rannych, nowego zestawienia instrumentów chirurgicznych, lekarstw w tabletkach i t. d. Wypróbowano także nowe polowe wozy roentgenowskie, oraz przewoźny pokój operacyjny, umieszczony na samochodzie o sile 40 HP. W pokoju tym można chorych prześwietlać promieniami Roentgena na stole operacyjnym. W innym znów wozie mieści się aparat do dezynfekcyonowania wody za pomocą ultrafioletowych promieni. Aparat ten może dostarczyć w ciągu 24 godzin 15.000 litrów wody wolnej od wszelkich zarazków.

Poczyniono również bardzo ciekawe doświadczenia z psami sanitarnymi do wyszukiwania rannych, oraz z psami ciągnącymi małe, dające się rozkładać, wózki ambulansowe.

* Krwawy dramat miłosny. W Nizzy zastrzeliła onegdaj 30-letnia śpiewaczka Magdalena Grondona architektę Mikołaja Ikawetza, Rossyanina, z którym utrzymywała przez sześć lat stosunek miłosny. — Powodem zbrodni była zazdrość, gdyż Ikawetz przed kilku miesiącami poślubił inną kobietę.

* Eksplozya w fabryce prochu. W fabryce materyałów wybuchowych w Brescii — jak donoszą z Medyolanu — nastąpiła dnia 29 b. m. eksplozya, która cały budynek fabryczny obróciła w gruzy. Wielka liczba robotników odniosła częścią ciężkie, częścią lekkie obrażenia. — Markiz de Imperiali poniósł śmierć w swem biurze.

* Ciekawe Muzeum. Skutkiem zwinięcia generał-gubernatorstwa wileńskiego, zniknęła oddzielna kancelarya do śledzenia zbrodni politycznych na Litwie. Ogromne tajne archiwum tej kancelaryi przekazano Muzeum gener. Murawiewa w Wilnie.

* Samobójstwo matki i córki. Na szyny jednej z kolei podmiejskich Berlina, na torze Grunewald-Poczdam rzuciły się wczoraj wieczorem dwie panie i przejechane zostały przez nadjeżdżający właśnie pociąg. Policya dotąd stwierdziła, że są to matka i córka pewnego właściciela większej majętności w Tempelhofie pod Berlinem.

* Surowa kara za nieostrożność. Jak donoszą z Nowego Jorku, sąd w Panamie skazał na 12 lat więzienia kapitana i pierwszego oficera parowca „Taboga", który zatonął 23 maja r. z. w pobliżu przylądku Punta mala, przyczem z liczby 100 podróżnych, znajdujących się na parowcu, 60 znalazło śmierć w falach morza. Po przeprowadzonem śledztwie sąd doszedł do przeświadczenia, że katastrofa nastąpiła wskutek nieostrożności kapitana i pierwszego oficera. Oprócz kary więzienia, sąd skazał obu na znaczne kary pieniężne i nałożył areszt na domy, będące własnością pierwszego oficera, a znajdujące się w Panamie.

* Wyrok na Maryę Antoninę. Z Nowego Jorku donoszą do *Tempsa*, że w Waszyngtonie znaleziono oryginał wyroku śmierci na królowę Maryę Antoninę. Akt ten złożył w podarunku syn kata Samsona, który był wykonawcą wyroku, niejakiemu Laagowi z Villefranche. Laag wywędrował w kilka lat później do Ameryki i tam się osiedlił. W papierach, pozostawionych przez zmarłego, odnaleziono obecnie ten dokument.

* Zamach na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Tafta. Z Waszyngtonu donoszą, że na prezydenta Tafta usiłowała onegdaj w stanie Ohio dokonać zamachu morderczego jakaś kobieta, podobno obłąkana. Rzuciła się ona mianowicie na Tafta ze sztyletem w ręku, lecz wczas ją ubezwładniono.

* Nagroda Nobla. Ze Sztokholmu donoszą do *Frankf. Ztg.*, że nagroda Nobla z działu literatury ma przypaść w roku bieżącym autorowi „Tkaczy", Gerhardtowi Hauptmannowi.

* Dywany grzejące. W Ameryce, tym kraju wszystkich możliwych i niemożliwych wynalazków, zaczęto wyrabiać dywany, przeplecione wewnątrz siecią przewodów elektrycznych, które złączone za pomocą przewodu i kontaktu ze siecią domową, ogrzewają dywan do pewnej stałej lub dającej się uregulować temperatury. Dywany mogą mieć rozmaitą wielkość i w całości lub częściowo być wyposażone w urządzenie grzejące. Za pomocą wielkich dywanów można całe pokoje ogrzewać, dostarczając ciepła w sposób bardzo przyjemny np. o temp. 18° C., można je też stosować jako dywaniki pod nogi (przy pracy), przy łóżkach, ogrzewacze łóżek i tp.

---

### Wiedeń, 29 sierpnia 1912.

(U świtu sezonu. — Rezultaty roku zeszłego. — Pierwsze premiery. — Horoskopy teatralne).

Po dwumiesięcznych wakacyach — teatry wiedeńskie powoli otwierają swe bramy. Znów kioski plakatowe i tablice z afiszami pooblepiane drobnymi programami teatrów, znów w anonsowej części dzienników pojawiają się w wąskich szpaltach repertuary teatrów, a rubryka „Theater u. Kunst" „pęcznieje" pod nawałem wiadomości i enuncyacyj dyrektorskich o planach na sezon 1912/13, o sztukach, jakie wejdą na repertuary, artystach, którzy grać będą i t. d.

Świt sezonu, a z nim nadzieje, iż wszystko będzie dobrze, że powodzenie kasowe i artystyczne wzmoże się. Rok ubiegły życia teatrów wiedeńskich był bowiem nieszczególny. I dochody kasowe i *niveau* artystyczne nie były najlepsze; brakło „szlagerów" repertuarowych i w dramacie, i w operze, a nawet w operetce.

„Hofburgtheater", mimo dobrych sztuk, starannej reżyseryi i obsady, oprócz Rösslerowskich „Pięciu z Frankfurtu" nie znalazł sztuki, którąby czas dłuższy zdołała ściągać publiczność. „Deutsches Volkstheater" spadł w r. 1911/12 i pod względem repertuaru i pod względem artystycznego wykonania z wyżyn, na jakich szereg ostatnich lat znajdował się; jedyna sztuka, jaką z dużym sukcesem grał, to „Kawiarenka" Tristana Bernarda, wprowadzona z repertuaru jednej z paryskich drugorzędnych scen. „Neue Wiener Bühne", „Josefstädter Theater" i „Lustspieltheater", operowały fabrykatami o miernej wartości literackiej, ale za to sensacyjnymi, lub co najmniej pieprznymi. Lecz i taki system popularyzowania „sztuki dramatycznej" kas tych teatrów nie zapełniał. Słynnych „Mayersów" grała „Residenzbühne" 200 razy — oto symbol jakości sukcesów wiedeńskich. Kasy nie zrobiło i poważne przedsięwzięcie artystyczne zeszłego sezonu, jakiem była miesięczna gościna berlińskiego „Lessingtheatru".

Teatry operowe („Hofoper" i „Volksoper") przerabiały dawny repertuar, nowości zaś dały w ubiegłym sezonie mało. Sukces artystyczny w Operze Nadwornej zdobył Massenetowski „Dzwonnik N. P. Maryi", duże powodzenie kasowe miało „Kuhreigen" Kienzla, dramat muzyczny, wystawiony przez „Operę ludową", a grany blisko 50 razy.

I „muzie lekkiej" nie wiodło się zbyt dobrze w zeszłym sezonie. Jedynie „Tajemna miłość", wystawiona przez teatr Jana Straussa, utrzymała się na repertuarze przez calutenki sezon. Ale w operetce tej grał Girardi, a publiczność leci na przedstawienie, gdy na afiszu widnieje nazwisko wielkiego artysty tego, bez względu na jakość operetki. Długo trzymano na afiszu nowe „dzieło sceniczne" Lehara, sentymentalną „Ewę", muzycznie może najlepszą z operetek popularnego kompozytora — jednakże przedstawienia „Ewy" przy nabitej widowni były bardzo rzadkie. Dyrektor „Teatru an der Wien" jest równocześnie wydawcą operetek — dla powodzenia zaś operetki zagranicą potrzebną jest spora liczba jej przedstawień w Wiedniu. Oto tajemnica 200 przedstawień „Ewy" na scenie wiedeńskiej. Dyrektor dołożył do nich sporo, ale odbije to sobie na tantyemach zagranicznych za prawo wystawienia operetki, która miała „so enormen Erfolg". W „Bürger teatrze" nieduży sukces miał „Dobry towarzysz", żołnierska operetka Kalmana, większy i prawdziwy „Wróg kobiet" Eysslera; na scenie „Karltheatru" zeszła po krótkim scenicznym żywocie śliczna operetka Oskara Straussa „Przyjaciółka", przez cztery miesiące grano tam natomiast „Alt-Wien", który dzięki kostyumom biedermajerowskim i walcom Launera ściągał sporo publiczności.

Publiczność wiedeńska oziębła nieco dla teatrów; z każdym dniem staje się coraz to bardziej „theatermüde". Czy przyczyną tego nie jest i brak gotówki i drożyzna, czy winę ponoszą same teatry. To kwestya sporna!

Na nową kampanię teatralną na razie roi się tylko od obietnic. W Wiedniu jeszcze dość pusto: brak zupełny „wyższych 10.000" a i średnio zamożna klasa nie powróciła dotąd z letnisk. Więc pierwsze premiery, jakie teatry poprzynosiły, są dość słabe, przeznaczone na kilka tylko „spektakli". Około 10 września już we wszystkich teatrach grywać będą — posypią się więc wieczory premierowe.

Na razie pełno po wielkich teatrach „variete'owych" i po kinematografach, które rozsypane po Wiedniu w przeraźliwej ilości, stanowią dużą dla teatrów konkurencyę.

W „Colosseum" wiedeńskiem rozpoczął gościnę Harry Walden, który gra, śpiewa i tańczy w dwu „sketchach". Pisałem o nim w *Gazecie Lwowskiej* już przed dwoma laty. Jest to artysta o wielkich zdolnościach i wielkiej artystycznej kulturze. Szkoda go dla „varieté". Ale teatr dramatyczny — nawet w Niemczech — nie płaci 1000 koron za występ.

*Bar.*

---

## Notatki literacko-artystyczne.

**»Juliana Klaczki Zapomniane Pisma Polskie«** (1850—1866) zebrał i wyjaśnił Ferdynand Hoesick. Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1912.

*(z. s.)* Cennym ze wszechmiar i bardzo interesującym dokumentalnym nabytkiem do charakterystyki osobistej Juliana Klaczki, oraz jego działalności literackiej i publicystycznej, są wydane obecnie i objaśnione przez Ferdynanda Hoesicka „Zapomniane pisma polskie", autora „Nierycerskiego katechizmu", kreślone przez niego w latach: od 1850—1866. Z pewnych względów ciekawszemi nam się wydają nawet od niemal powszechnie znanych studyów, szkiców i polemik, jakie pomieszczał w paryskich *Wiadomościach polskich* i od listów, drukowanych w 1861 roku w warszawskiej *Gazecie Polskiej*, a powtórzonych niedawno w *Przeglądzie Polskim*. Najżywsze zajęcie (w znaczeniu odnalezienia człowieka w pisarzu) przedstawiają korespondencye i rozprawy literackie, przesyłane przez Klaczkę z Paryża w 1850 i 1851 roku do poznańskiego *Gońca Polskiego*, których odkrycie i zbadanie, w dwu ledwie pozostałych rocznikach, jest wyłączną zasługą skrzętnego i sumiennego wydawcy. Pisane przez wielce utalentowanego młodego człowieka, przedstawiają go nam w różniącej się znacznie duchowej postaci od tej, jaką wytworzyliśmy sobie o znakomitym publicyście i krytyku na tle jego twórczości późniejszej. Odbijające się w nich młodzieńcze rysy fizyonomii Klaczki, są bez zaprzeczenia bardzo sympatyczne, chociaż opromieniający je szlachetny zapał (już jednak połączony z przedwczesną rozwagą i umiarkowaniem politycznem dojrzałego męża), wiedzie go niekiedy, zwłaszcza w krytyce tendencyjnej, na tory fałszywie umotywowanych opinij literackich i apodyktycznych, a błędnych sądów, lecz wypowiedzianych stylem prześwietnym, z niepospolitą werwą felietonistyczną.

Błyski tej werwy są niekiedy wprost genialne. Najprzedziwniej jasne, proroczym niemal poglądem wyprzedzające współczesną mu chwilę, znajdujemy w polemice z Iskanderem (Hercenem) o objawach ducha słowiańskiego w historyi i literaturze polskiej. Przyczem na kilku kartkach, streszcza Klaczko po mistrzowsku trzydziestoletnie dzieje romantycznego piśmiennictwa naszego z nadzwyczajną ścisłością i siłą artystycznego wyrazu, nie pogrążającego się ani na moment w frazeologicznem gadulstwie dzisiejszych pseudo-historyków. Zdania, które tu wygłasza, są wyczerpującą, naukową krytyką, opartą na wszechstronnej wiedzy i własnem badaniu, podyktowaną bystrym, obejmującym szeroki widnokrąg sztuki rozumem, ogrzaną ciepłem polskiego serca. Przymioty te uwidoczniają się również w paraleli „Laury" Bürgera z „Ucieczką" Mickiewicza, w fragmentach, zatytułowanych „Wieszcze i wieszczby" i w początku do większego studyum o Dancie. Za to pośpiesznie nieraz rzucane wyroki o wielkich pisarzach francuskich XIX. wieku, grzeszą dziwną u tak niepospolitego artysty parafiańszczyzną. To samo da się powiedzieć o niektórych jego politycznych rachunkach, rozumowaniach i przepowiedniach, chociaż, gdy omawia bliskie mu sprawy emigracyjne (dziś już przebrzmiałe) prawie zawsze ma zupełną słuszność. Słowem, szczera wdzięczność należy się F. Hoesickowi, że wyszukał tak szczęśliwie i tak udatnie zgromadził w jednym tomie zapomniane utwory Klaczki, rzucające na całokształt jego publicystycznej i krytycznej działalności nowe światło, a nadto, że je opatrzył właściwemi i bezstronnemi objaśnieniami.

---

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, dnia 31 sierpnia, „Cnotliwa Zuzanna", operetka w 3 aktach J. Gilberta. — W niedzielę, 1 września, po południu „Krakowiacy i Górale", opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W niedzielę, 1 września, o godzinie 7·30 wieczorem, „Noc w Wenecyi", operetka w 3 aktach J. Straussa. — W poniedziałek, 2 września, pierwsze przedstawienie dramatu po powrocie z Krynicy „W gołębniku", komedya w 3 aktach Ig. Nikorowicza. — We wtorek, 3 września, „Wróg kobiet", operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera. — We środę, 4 września, „W gołębniku", komedya. — We czwartek, 5 września, „Rozwódka", operetka. — W piątek, 6 września, „Ulubieniec kobiet", krotochwila. — W sobotę, 7 września, po południu, „Irydyon", poemat dramatyczny. — W sobotę, 7 września, wieczorem, „Manewry jesienne", operetka. — W niedzielę, 8 września, po południu, „Pięciu z Frankfurtu", komedya. — W niedzielę, 8 września, wieczorem, „Miłość cygańska", operetka. — W poniedziałek, 9 września, „Aglavena i Selvsetta", poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maeterlincka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowozaangażowanej artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa", operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonament Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa", operetka. — We czwartek, 13 września, po raz trzeci, „Ewa", operetka.

---

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, dnia 1 września, „Legion", 9 scen dramatycznych. W poniedziałek 2 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila. We wtorek 2 września, „Paweł I.", dramat. W środę 4 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila.

---

## Przegląd prasy.

*Kuryer Lwowski* z 30 sierpnia stawia smutne horoskopy w kwestyi zwołania sesyi sejmowej na wrzesień, a to ze względu, iż niema nadziei, by przedwstępne prace komisyi sejmowej reformy wyborczej zostały ukończone. Wśród stronnictw polskich niema dotąd porozumienia co do ustępstw mandatowych na rzecz Rusinów. W szczególności koła konserwatywne chcą przyznać Rusinom najdalej 25 prc. ogółu mandatów, a to, ponieważ — zdaniem *Kuryera* — spodziewają się, że zasadniczą ustępliwością udaremnią reformę wyborczą wogóle, a potem, iż boją się, aby przyznanie większego procentu mandatowego Rusinom nie odbiło się ujemnie na ich stanie posiadania. *Kuryer* podnosi, iż kosztem chłopów polskich nie da się załatwiać w dalszym ciągu ustępstw dla Rusinów.

*Naprzód* z dnia 30 sierpnia w artykule „Zgoda polsko-ruska" wyraża wielkie wątpliwości co do przeprowadzenia porozumienia między Rusinami a Polakami, ponieważ ani z jednej, ani z drugiej strony niema ani planów dotąd, ani przygotowania nastroju do zgody potrzebnego. Przy tej sposobności występuje *Naprzód* przeciw prezesowi parlamentarnego Związku posłów ukraińskich dr. Lewickiemu, ponieważ oświadczył się za zwiększeniem podatków spożywczych, a więc za obciążeniem pracującej ludności.

*Diło* z dnia 30 sierpnia w dalszej seryi artykułów, poświęconych omówieniu sejmowej reformy wyborczej, wyraża przekonanie, że materyały statystyczne mające służyć za podstawę obrad komisyi, nie mogą mieć pretensyi do autentyczności i nie przedstawiają faktycznego stanu rzeczy, ponieważ materyały te są skonstruowane na szkodę Rusinów i nie podają prawdziwej liczby ludności ruskiej.

---

## Perła uzdrowisk polskich Krynica.

W sierpniu 1912.

(Dokończenie).

Źródeł odkrytych w znacznych odstępach czasu i rozbiorami chemicznymi zbadanych, posiada Krynica pięć: „Główne", „Słotwińskie", „Karola", „Jana", „Józefa" i — odkryte w roku bież. „Dudzik II.", który dopiero poddany został analizie.

Jako rzecz nader zajmującą i jako niezbity sprawdzian wartości źródeł mineralnych, podaję ostatnie ich rozbiory.

W 100 częściach wody zawiera:

Zdrój Główny:

| | |
|---|---|
| Węglanu wapniowego | 1,389.326 |
| „ magnowego | 0.099.185 |
| „ żelazowego | 0,028 815 |
| „ sodowego | 0.195 426 |
| Kwasu węglowego istotnie wolnego . . . . | 2 990 735 |

co odpowiada 1513 cm³.

Zdrój „Słotwiński".

| | |
|---|---|
| Węglanu wapniowego | 0,486.600 |
| „ magnowego | 0,785.000 |
| „ żelazowego | 0.013.397 |
| „ sodowego . | 0.608.460 |
| Kwasu węgl. istotnie woln. . . . . . . . | 2.869.700 |

co odpowiada 1500·39 cm.³

Trzeci zdrój „Karola" jest łagodną szczawą wapniowo-magnezyowo żelazistą, która według ostatniego rozbioru chemicznego zawiera w 1000 częściach wody:

| | |
|---|---|
| Węglanu wapniowego | 0,47024 grm. |
| „ magnowego | 0.08036 „ |
| „ żelazowego | 0,00028 „ |
| „ sodowego | 0,03039 „ |
| Ślady litu | |
| Kwasu węgl. istot. wolnego . . . . | 1,998.094 „ |
| co odpowiada . . | 1046.16 cm.³ |

Zdrój „Józefa" jest szczawą wapniowo-żelazistą.

Woda z tego zdroju używaną bywa tylko do kąpieli.

Posiada składniki następujące:

| | | |
|---|---|---|
| Tlenku wapniowego | . 0,2036 | grm. |
| „ magnowego | . 0,0355 | „ |
| „ sodowego . | . 0,0103 | „ |
| „ potasowego | . 0,0027 | „ |
| „ żelazowego | . 0,0158 | „ |
| Kwasu krzemowego | . 0,0235 | „ |
| „ siarkowego . | . 0,0041 | „ |
| „ węglowego . | . 1,8442 | „ |
| „ węglow. w postaci dwuwęglanów | . 0,2180 | „ |
| Kwasu węglowego istotnie wolnego . . . | . 1,4083 | „ |

Zdrój „Jana“ jest szczawą słabą, żelazistą i bywa używany jako woda do picia.

Jeśli porównamy Krynicę z najważniejszem uzdrowiskiem światowej sławy — Fransensbadem, to otrzymamy zestawienie przechylające szalę na stronę Krynicy.

| | Krynica (Źródło główne) | Franzensbad (Franzensquelle) |
|---|---|---|
| Węglanu żelaza | . 0,030 . . . | 0,040 |
| „ wapnia | . 2,239 . . . | 0,340 |
| „ sody . | . 0,267 . . . | 0,950 |
| „ magnezyi | . 0,358 . . . | 0,130 |
| Kwasu węgl. ist. wolnego . . . | 1,513 cm.³ . | 1,463 cm.³ |

Z powodu, że woda krynicka leczy także nader skutecznie nerwicę serca, podaję tu dla porównania zawartość źródeł w Bad-Nauheim:

1. Źródło VII. (*grosser Sprudel*) posiada 21·32‰ chlorku sody, a 1,26‰ woln. kwasu węgl.

2. Zródło XII. (*Friedrich Wilhelm-sprudel*) 29·29‰ chlorku sody i 1,0‰ woln. kwasu węgl.

3. Zródło XIV. (*Ernst Ludwigssprudel*) 24·0‰ chlorku sody i 1,19 ‰ wol. kwasu węglow.

Oprócz kąpieli mineralnych posiada Krynica również kąpiele borowinowe, nader skuteczne w nerwobólach, szczególnie reumatycznych, w skazie kwasu moczowego, w porażeniach nerwów obwodowych, w sprawach wysięków stawów, błon surowicznych, obrzękach okostnej, wątroby, śledziony i w całym szeregu chorób kobiecych.

Rozbiór chemiczny składników borowiny, rozpuszczalnych w wodzie — wykazuje:

| | |
|---|---|
| Tlenku potasu . . . . | 0,227 |
| „ sodu . . . . | 0,210 |
| „ wapnia . . . . | 0,552 |
| „ żelaza . . . . | 2,724 |
| „ glinu . . . . | 3,374 |
| Kwasu krzemowego . . | 5,270 |
| „ siarkowego . . | 2,791 |
| „ fosforowego . . | 0,177 |

Ciężar gatunkowy 1.98672—2,01912.

Najlepszą miarą oceny rozwoju Krynicy są daty statystyczne, które podaję za krańcowe lata ostatniego decenium.

| | 1900 | 1910 |
|---|---|---|
| Bawiło w Krynicy osób | 5882 | 9072 |
| Kąpieli mineralnych wydano | 54511 | 90208 |
| „ borowinowych „ | 19296 | 23574 |

Wobec tego, co się wyżej rzekło; wobec wprost znakomitych wyników leczniczych wodą krynicką; wobec wykazanych niewątpliwie rozbiorami chemicznymi jej składników; wobec stwierdzenia przezemnie na miejscu wybornej jakości kąpieli gazowych — na dowód: jaka u nas jest nieznajomość stosunków własnych, jaka krzywdząca kraj indolencya: od góry do dołu, w sprawach, które nas tak blisko dotyczą, przytoczę list zaprzyjaźnionego ze mną redaktora wybitnego pisma w Galicyi, człowieka prawego, któremu ani odrobiny złej woli zarzucić nie można, list otrzymany pod datą 16 sierpnia 1912 i przysięgam na to, jak mi życie miłe, słowo w słowo autentyczny:

„Kochany!

Poco Ty jedziesz do Krynicy? — tam przecież niema gazowych kąpieli?! Radzę ci jechać do Franzensbadu, gdzie będziesz miał wspaniałe kąpiele, wygodę — no i zapłacisz mniej, aniżeli w Krzynicy. Ktoś ci bardzo źle radzi!“

*Mea culpa, mea maxima culpa!* — i ja przed dwoma tygodniami miałem to samo przekonanie.

A przecież Maksymilian Fredro od tak dawna zostawił nam w puściźnie piękne godło:

„Cudze rzeczy widzieć dobrze jest, a swoje potrzeba“.

*Kazet.*

## Głosy publiczne.

Dotknięta ciężkim ciosem przez śmierć Męża mego ś. p. Aloizego Winiarza, doznałam tak licznych dowodów szczerego współczucia, iż nie jestem w stanie każdemu z osobna zań podziękować. Czynię to tą drogą, wyrażając gorącą podziękę JE. Panu Namiestnikowi dr. Michałowi Bobrzyńskiemu, JE. prof. dr. Stanisławowi Głąbińskiemu, JW. Panom: Wiceprezydentowi Namiestnictwa Stanisławowi Grodzickiemu, zastępcy Marszałka kraju w Wydziale krajowym radcy Dworu dr. Tadeuszowi Pilatowi, szefowi biura prezydyalnego Namiestnictwa radcy Antoniemu Schultisowi, prezydentowi miasta Lwowa Józefowi Neumannowi i wiceprezydentowi dr. Leonardowi Stahlowi, przezacnej rodzinie pp. Swiątkowskich, dr. Józefowi Selcerowi, oraz tym wszystkim, którzy współuczestnicząc w mojem nieszczęściu, łatwiejszem je do zniesienia uczynili.

Dziękuję równie gorąco Jego Magnificencyi prof. dr. Ludwikowi Finklowi i Dziekanowi prof. dr. Aleksandrowi Dolińskiemu za tak piękne słowa uznania dla Zmarłego, dziękuję Prześwietnemu Senatowi Uniwersytetu, Kolegom Zmarłego i Uczniom, a przedewszystkiem ich reprezentantowi p. Żylskiemu.

Dziękuję wreszcie całej prasie polskiej, która bez względu na stronnictwa, uznała zasługi ś. p. Aloizego Winiarza, odczuła Jego umiłowanie zawodu profesorskiego i nauki, ukochanie polskiego Uniwersytetu we Lwowie i młodzieży.

Wszystkim serdeczne bardzo: Bóg zapłać!

*Tekla z Padewskich Winiarzowa z córką.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Tegoroczne żniwa.** Żniwa na półkuli północnej przeważnie są już na ukończeniu. Zajęcie wywołują liczne szacowania zbiorów, bądź to oficyalne, bądź prywatne. Wysnuwają się z nich wnioski odnośnie do przebiegu nowej kampanii, a to zarówno ze względu na wysokość dowozu i wywozu, jak i stanu i ruchu cen zboża.

W Austryi rozstrzygającą rolę odgrywają przedewszystkiem zbiory na Węgrzech. Wedle ostatniego szacowania obszar, przeznaczony pod uprawę pszenicy wynosi tam 3,805.831 hektarów, t. j. 102·7 prc. zeszłorocznego obszaru. Ministerstwo rolnictwa oceniło całkowitą produkcyę na 50,965.000 centnarów metrycznych. Cyfra ta jest w każdym razie niższa, niż zeszłoroczna (51,736.652 centn. m.) i wynosiłaby tylko 98·5 prc. Z porównania obecnych szacowań z ostatecznymi wynikami roku zeszłego okazuje się pogorszenie wydatności hektara z 14·0 na 13·4 centnarów metrycznych.

Widoki zbiorów żyta uchodzą za korzystne. Ocenia się oficyalnie obszar uprawny na 1,223.270 hektarów, czyli 103·1 prc. w porównaniu z rokiem zeszłym, a całkowitą produkcyę na 15,225.000 centnarów metrycznych, co wobec roku poprzedniego oznacza zwyżkę o 10·6 prc. Wynikałoby z tego polepszenie wydatności hektara z 117 na 125 centnarów metrycznych. Gorsze natomiast są widoki zbiorów jęczmienia i owsa. Obszar przeznaczony na uprawę jęczmienia wynosi podobno 1.134.718 hektarów (96·8 prc. wobec roku poprzedniego), spodziewana zaś jest produkcya 15,327.293 centnarów metrycznych. Podobny wynik spodziewany jest przy zbiorach owsa. Obszar uprawny ocenia się na 1,010.452 hektarów (94·1 prc.), ogólne zaś zbiory na 11,701.412 centnarów metrycznych (89·9 prc.) w porównaniu z rokiem poprzednim. Mając już obecnie w przybliżeniu ilość zbioru, łatwo jest ułożyć preliminarz, jeśli przyjmie się w rozchodzie zastosowane zapotrzebowanie.

W r. 1911 zebrano w państwie austro-węgierskiem wogóle 69·19 milionów q. W czasie od 1 sierpnia 1911 do końca maja 1912 sprowadzono po potrąceniu wywozu 615.876 q. Cyfrę tę należy jeszcze podnieść, gdyż w czerwcu przyszła do Węgier via Fiume znaczna partya również i z Rumunii. Nie bierze się tego jednak w rachunek, zostawiając na wyrównanie zapasów, które jako ziarno i mąka przejdą na nową kampanię. Okazuje się, że skonsumowano z własnego zbioru 60·29 mil. q., a dodawszy do tego import 616.000 q., razem 60.906 mil. q., czyli okrągło 3 mil. q. więcej, aniżeli w roku poprzednim, co wynosi o 5 prc. większe zapotrzebowanie. Czy progresya ta wystąpi i w tym roku, trudno dziś osądzić, na każdy sposób jednak należy przyjąć 500.000 q. skutkiem zwiększenia się ludności.

W przychodach przedstawia się tegoroczny rachunek następująco: Zbiór Węgier 46·32 mil. q, Chorwacyi i Slawonii, biorąc podług zeszłego roku, zmniejszony w tym samym stosunku jak na Węgrzech, to jest o 2 prc., wynosi 4·5 mil. q., krajów austryackich 16 mil. q, jak zeszłego roku, co czyni razem 66·82 mil. q. W rozchodach: na konsumcyę 60·90 mil. q, na nasienie (jak zeszłego roku) 8·60 mil q, czyli razem 69·50 q. Odliczywszy od tego zbiór jak wyżej, 66·32 mil. q, okazuje się niedobór 2·68 mil. q.

Przedwczesne byłyby obecnie kombinacye na temat kształtowania się cen, zwłaszcza, że dotąd nieznane są jeszcze wyniki zbiorów w dwu najbardziej produktywnych krajach, t. j. w Rossyi i Stanach Zjednoczonych.

Zbiory w Rossyi oceniano w ostatnich czasach rozmaicie. Jak wiadomo, zbiory rossyjskie w r. 1911 były słabe, co uwidocznione jest wyraźnie w tegorocznych cyfrach eksportowych. Jeszcze w połowie zeszłego miesiąca spodziewano się na tegoroczną kampanię bardzo dobrych zbiorów, od niedawna widoki się pogorszyły.

W Stanach Zjednoczonych przedstawia się sprawa przeciwnie. Początkowe wiadomości były niekorzystne i pesymistyczne. Jeszcze w czerwcu oceniano stan zasiewów pszenicy zimowej na 92, a teraz oznaczono produkcyę pszenicy ze strony oficyalnej na 171, 188, 640 centnarów metrycznych, czyli 101·2 proc. zeszłorocznych zbiorów. Tej korzystniejszej ocenie zbiorów przypisać należy ożywiony obecnie ruch w cenach zbóż na targach amerykańskich.

## OSTATNIA POCZTA.

= Wczorajsze posłuchanie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda u Najj. Pana w Ischlu trwało od godz. 11 przed południem do godz. 12·45 po południu.

Hr. Berchtold i sekretarz legacyjny hr. Kinsky byli o godz. 2·30 po południu na obiedzie Familijnym u Najj. Pana.

* Z Wiednia donosi *Biuro koresp.*: Kilka dzienników zamieściło wiadomość, że wstrzymano budowę kanału galicyjskiego. — Jak się z najpewniejszego źródła dowiadujemy, wiadomość ta jest zgoła nieuzasadniona, ponieważ prace budowlane w całej pełni prowadzone są na rozdanych w grudniu ubiegłego roku dwu losach, jakoteż czynią się przygotowania do podjęcia prac na terenie dwu losów, rozdanych w sierpniu bież. r.

= Dnia 13 b. m. odbędzie się w Budapeszcie Rada ministeryalna, poczem dr. Lukacs uda się do Wiednia, by wziąć udział we wspólnej Radzie ministeryalnej, która odbyć się ma 16 września.

= Z Budapesztu donoszą: Syn posła Juliusza Justha oświadczył, że w stanie zdrowia jego ojca nastąpiło pogorszenie. Justh cierpi na chorobę cukrową; w lecie był dla kuracyi w Karlsbadzie, a następnie na południu nad morzem. Powróciwszy do domu bez znaczniejszej poprawy zdrowia, Justh zaziębił się, a stan jego z powodu podeszłego wieku daje powód do obaw.

Lekarze oświadczają, że w razie sumiennej kuracyi będzie mógł Justh opuścić łóżko już po 2 tygodniach, jednakże będzie on musiał wstrzymywać się od udziału w życiu politycznem.

= *Az Est* ogłasza wywiad z ministrem Chorwacyi Josipovicem, który na zapytanie, pod jakimi warunkami mogłyby być w Chorwacyi przywrócone stosunki konstytucyjne, odpowiedział: Pierwszym warunkiem jest, by ci, którzy nazywają się unionistami, byli nimi nietylko pozornie, lecz aby zasady swe także uczciwie wykonywali. Wówczas musi rządowi udać się utworzenie większości.

= Cesarz Wilhelm, cesarzowa i księżniczka Wiktorya Ludwika wyjechali wczoraj z Kassel do Berlina.

= Jak donosi *Neuer Preusischer Korespondent*, armia niemiecka ma otrzymać w najbliższym czasie karabiny automatyczne nowego systemu. Projekt właściwy ma być przedstawiony parlamentowi na jednem z najbliższych posiedzeń jesiennej sesyi.

= Rossyjski budżet państwowy na r. 1913 nie wykazuje deficytu. Podwyżkę znaczną wykazuje preliminarz ministerstwa oświaty, oraz zarządu więzień, w którym są znaczne podwyżki kredytów na budowę nowych i rekonstrukcyę starych więzień.

= Dziennik urzędowy w Sofii zamieszcza manifest króla Ferdynanda z okazyi 25-tej rocznicy jego rządów. W manifeście tym król wyraża radość z powodu ogromnego postępu, jaki w ostatnich czasach poczynił naród bulgarski, chwali mądrość polityczną i cenne zalety narodu i mieni się szczęśliwym, że w pewnej mierze przyczynił się do rozwoju kulturalnego i ekonomicznego Bułgaryi.

= Król Mikołaj czarnogórski ma w przyszłym miesiącu wybrać się do kąpieli morskich w Portorose. Bawi tam już książę Mirko z rodziną.

= Poseł serbski w Paryżu oświadcza, że stan zdrowia ks. Jerzego nie daje powodów do zaniepokojenia. Książę zachorował wskutek przepracowania i obecnie w podróży szuka wypoczynku.

= Z Aten donoszą: Poseł Diomidis zamianowany został ministrem skarbu. Dotychczasowy minister skarbu Koromilas zamianowany został ministrem spraw zagranicznych.

= Wedle depeszy z Aten, żołnierze tureccy zaatakowali wczoraj blokhauz graniczny, przyczem jeden sierżant i pięciu żołnierzy greckich zostało zabitych. W drugiej potyczce padło dwu żołnierzy tureckich. Greckie ministerstwo wojny zarządziło natychmiast wzmocnienie straży pogranicznej i rozpoczęło śledztwo.

= Francuski minister spraw zagranicznych otrzymał od dowódcy wojska francuskiego w Marokku telegraficzne doniesienie, że dotychczas nie jest mu znany los 9 Francuzów, zamkniętych w Marakeszu. Natomiast nadeszła wiadomość, że wicekonsul niemiecki, Junkier, dostał się w ręce El-Heiby i trzymany jest wraz z Francuzami jako zakładnik.

Z Fezu donoszą via Tanger: Kolumna gen. Moiniera po zaciętej i krwawej walce, odparła silny napad wojsk pretendenta El-Heiby. Jednakże gen. Mangin, z powodu niedostatecznej ilości swych wojsk zmuszony jest trzymać się nadal taktyki obronnej, czekając na posiłki, które mu pozwoliłyby przejść w akcyę zaczepną.

Pretendent El-Heiba nie dowodzi osobiście wojskiem pod Marakeszem, gdyż ogłosiwszy się „nietykalnym prorokiem“, nie chce się narażać na strzały nieprzyjacielskie.

Z Casablanki telegrafują: Akcya francuska, celem poparcia kolumny gen. Mangin'a, już się rozpoczęła. Gen. Lyautey stanął sam na czele kolumny posiłkowej.

Z Paryża donoszą: Prezes ministrów Poincaré wraz z ambasadorem francuskim w Madrycie p. Geoffroy, przybyłym do Paryża, celem zdania sprawy ze stanu układów francusko-hiszpańskich w kwestyi marokańskiej, odbyli dłuższą naradę, z powodu nowych faktów, jakie się zdarzyły w Marokku, jakim np. była otwarta interwencya konsula hiszpańskiego w Mogadorze na korzyść pretendenta El-Heiby. Zdecydowano się zainterpelować rząd hiszpański w jak najbardziej dyplomatycznej formie, czy nie zechciałby polecić swym przedstawicielom w Marokku, aby zaprzestali kroków, ujawniających wyraźnie antifrancuską dążność.

= *Daily Telegraph* przynosi alarmujące wiadomości o sytuacyi w Chinach. Sytuacya jest specyalnie groźna w Tong-Cho, gdzie zbuntowało się wojsko. Rząd trzyma sprawę w tajemnicy, lecz zdaje sobie sprawę z powagi położenia.

Dzienniki francuskie donoszą, że spodziewane jest zamianowanie francuskiego komendanta batalionu Brissauta de Maillet doradcą wojskowym rządu chińskiego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 31 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Delegaci Rady miejskiej Kamieńca Podolskiego, wiceburmistrz Szumliński i Nowacki, oprowadzani przez radnego Sikorskiego, zwiedzili urządzenia wodociągowe i sanitarne, zakład czyszczenia miasta, informowali się w sprawach aprowizacyi miasta. Dziś odjechali rano delegaci do Kamieńca Podolskiego.

**Kraków,** 31 sierpnia. (*Tel. pr.*). Dziś rano o godzinie 9 na stacyi w Podgórzu przy pociągu osobowym ze Lwowa do Wiednia, w chwili gdy pociąg ruszał ze stacyi, wykoleił się jeden ze środkowych wozów z niewiadomej przyczyny. Konduktor Włodarczyk potłukł się ciężko; wóz jest uszkodzony.

**Kraków,** 31 sierpnia. (*Tel. pr.*). Wczoraj w nocy wybuchł pożar w realności Zimmera na Prądniku Czerwonym. Spłonęła stajnia i szopa, bydło uratowano. Ofiar w ludziach niema, Szkoda wynosi do 4.000 kor.

**Rzym,** 31 sierpnia. Generał Caneva przybył tu wczoraj wieczorem.

**Boston,** 31 sierpnia. Sensacyę wywołało tu aresztowanie pracodawcy Wooda, z działu bawełnianego. Mają nastąpić aresztowania innych wybitnych osób. Sprawa ta jest w związku ze strajkiem tkaczy i znalezieniem wówczas patronów dynamitowych.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 31 sierpnia 1912 Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 647·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 849·—, Akcye Anglobanku 334·75, Akcye Unionbanku 615·50, Akcye Länderbanku 531·75 Akcye Bankvereinu 538·50, Akcye Bodencredit 1299·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 674·—, Akcye kolei państwowych [illegible]09·50, Akcye kolei Południowej 108·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4910·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1048·—, Akcye Rima Muranyi 778·75. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3346·—, Akcye Fabryki broni 1135·—, Akcye Tureckie tytoniowe 340·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 829·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. Papèe**

**powrócił. Asnyka 3.**

Poszukuję celem kupna **używanego lekkiego i małego wózka** z jednem siedzeniem i na rysorach na jednego konia (kucyka). Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje administracya »Gazety Lwowskiej«. Lwów, ul. Czarnieckiego l. 10 między godz 4—6 po południu.









## Przyjechali do Lwowa

dnia 31 sierpnia 1912.

Hotel George'a. Pp.: A. hr. Czosnowski z Rossyi, K hr. Roztworowski z Krakowa, M. Komarnicki z Jarosławia, K. Załęski z Bilcza Wolicy, E. Starza Jakubowski z Lublińca (Podole ros.).

Hotel Europejski. J. Czyżewicz z Podhajec, K. Puchalski z Nowosielicy austr., W. Więckowski z Myszkowic, K. Zakrzewski z Krakowa.

Hotel Narodna Hostynnycia. P. W. Zarzycki z Tużli (Bośnia.).

Hotel Imperial. P. W. Janiszewski z Podola ross.

Hotel Austrya. P. W. Guzowski z Rossyi.

## CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1912.

| Waluta koronowa | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 676·— | 684·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 412·— | 418·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 535·— | 540·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 464·— | 472·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l. | 97·— | 97·70 |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 89·50 | 90·20 |
| Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l. | 97·20 | 97·90 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 88·80 | 89·50 |
| Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l. | 98·— | 98·70 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l. | 98·— | 98·70 |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów | 97·50 | 98·20 |
| ¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 95·— | —·— |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l. | 94·— | —·— |
| ¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 86·30 | 87·— |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 96·30 | 97·— |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. | —·— | —·— |
| Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.) | 95·50 | 96·20 |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.) | 86·10 | 86·80 |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 86·— | 86·70 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 87·— | 87·70 |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 85·50 | 86·20 |
| ²) „ miasta Lwowa 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ 4 pr. | 88·— | 88·70 |
| „ „ Krakowa | 84·70 | 85·40 |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·36 | 11·46 |
| 20 frankówka | 19·18 | 19·32 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 252·— | 254·— |
| 100 „ „ papierowych | 254·30 | 255·50 |
| 100 marek niemieckich | 117·60 | 117·90 |

¹) Kupony opłacają $1^1/_8$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 29 sierpnia 1912.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 87·10 | 87·30 |
| styczeń-lipiec | 87·10 | 87·30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 90·35 | 90·55 |
| kwiecień-październik | 90·40 | 90·60 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 287·— | 289·— |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1580·— | 1640·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 444·— | 456·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 614·— | 626·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 318·— | 324·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 112·65 | 112·85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 87·10 | 87·30 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 87·50 | 88·50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 108·50 | 109·50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr. | 106·75 | 10 75 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 86·75 | 87·75 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 86·80 | 87·80 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye) | 431·50 | 435·50 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 101·80 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 120·75 | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 88·20 | 89·20 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 88·10 | 89·10 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 86·55 | 87·55 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 95·75 | 96·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 94·— | 95·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 94·25 | 95·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 93·50 | 94·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 93·40 | 94·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 94·50 | 95·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 93·75 | 94·75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 88·40 | 89·40 |
| Koronowa waluta. | | |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 87· | 88·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 109·80 | 110·80 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 107·55 | 107·75 |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 86·90 | 87·10 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 423·75 | 435·75 |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 210·50 | 216·50 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 298·— | 310·— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 86·70 | 87·70 |
| Kroacyi i Slawonii | 86·50 | 87·50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 100·25 | 101·— |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 90·— | 91·— |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 86·50 | 87·50 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 96·50 | 97·50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 118·50 | 128·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 241·45 | 244·45 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 280·— | 292·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 259·75 | 271·75 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l. | 98·75 | 99·75 |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 99·10 | 100·10 |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 86·— | 87·— |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 94·50 | 95·50 |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 96·20 | 97·20 |
| Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l. | 98· | 99·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110·— | —·— |
| „ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr. | 97·25 | 98·25 |
| „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 89·75 | 90·75 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne | 97·25 | 98·25 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr. | 95·— | 96·— |
| Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr. | 86·50 | 87·50 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 94·— | 95·— |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr. | 80·90 | 81·90 |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 86·55 | 87·55 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | 100·50 | 101·50 |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 113·15 | 114·15 |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc. | 112·25 | 113·25 |
| Koronowa waluta. | | |
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 31·70 | 35·70 |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 486·— | 498·— |
| Clary 40 złr m. k. | 190·— | 210·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 69·50 | 75·50 |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 55·25 | 61·25 |
| „ węg. Tow. 5 złr. | 34·60 | 40·60 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | 82·— | 88·— |
| **J. Akcye Banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 334·90 | 335·90 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 414·— | 418·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3980·— | 3995·— |
| Zakł. kred. dla handlu 500 złr. | 645·35 | 646·35 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | 849·— | 850·— |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 778·— | 781·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 676·— | 678·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 533·50 | 534·50 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 2128·— | 2138·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 616·— | 617·— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 275·— | 276·— |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 279·75 | 280·75 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 448·— | 449·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 423·— | 427·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1393·— | 1403·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 4930·— | 4950·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 385·— | 390·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 530·— | 532·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 295·— | 305·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 1044·75 | 1045·75 |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr. | 3321·— | 3331·— |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr. | 819·— | 821·50 |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 [illegible] | [illegible] | 264 |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 818·— | 824·— |
| Schodnicy 500 kor. | 487·— | 488·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 339·90 | 340·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·80 | 118·— |
| Włoskie Banki | 94·55 | 94·80 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | $24·10^3/_4$ | $24·14^3/_4$ |
| Paryż za 100 franków | $95·32^1/_2$ | $95·52^1/_2$ |
| Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc. | 254·— | 254·75 |
| Szwajcarskie Banki | $95·22^1/_2$ | 95·40 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·38 | 11·42 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·10 | 19·13 |
| 20-markówka | 23·55 | 23·60 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | $117·77^1/_2$ | $117·97^1/_2$ |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94·50 | 94·75 |
| Ruble | 254·— | 255·— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 897/11 (21) (10639 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 września 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya połów realności obj lwh. a) 94, b) 451 gm. Wielkopole Bernarda Gerlego i połów lwh. c) 392, d) 568 i e) 654 tej gminy Jakóba Gerlego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 6305 kor., ad b) na 80 kor., ad c) na 1605 kor., ad d) na 175 kor., ad e) na 145 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3491 kor. 33 hal., ad b) 52 kor. 66 hal., ad c) 1070 kor., ad d) 116 kor. 66 hal., ad e) 96 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których nieruchomości licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 1 sierpnia 1912.

---

(10517 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wiecz rem.

Licytacye:

Poniedziałek 2 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 kartki zastawnicze, rower męski oraz różne meble i sprzęty domowe.

Wtorek 3 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary papierowe, galanteryjne, 3 motory elektryczne, maszyny do żelaznych wyrobów, obrazy, lichtarze, fortepian, dywany i meble.

Sroda 4 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: 3 rondle miedziane, 2 lichtarze z chińskiego srebra, lampa, dywany, obrazy olejne, broń, części składowe uprzęży dla koni, 2 gotowe ornaty.

Czwartek 5 września 1912 od 10 do 12 przed południem: dywan, portyery, obrazy olejne, uprząż kompletna dla koni, broń, maszyna do pisania, maszyna do szyna oraz meble domowe.

Piątek 6 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: obrazy, maszyna do szycia, dywany, bielizna, towary korzenne, garderoba damska, pianino, oraz różne meble domowe.

Sobota 7 września 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: różne skórki, futra, kasa, dywany, obrazy, lampa, maszyna do szycia, portyery, herbata, pianino, oraz różne tanie meblo i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

---

L. 2829/12 (10650 2—3)

Obwieszczenie.

Zabezpieczenie dostawy węgla kamiennego kostka I dla c. k. Zakładu kary w Stanisławowie na rok 1913 nastąpi w drodze ogólnej rozprawy ofertowej.

Roczne zapotrzebowanie węgla kamiennego wynosi około 12.000 centnarów metrycznych.

Jakość węgla kamiennego odpowiadać musi odnośnym wymogom Zakładu, w którym prowadzi się większą maszynę parową, ogrzewanie wodne i ogrzewanie w kaloriferach.

Dostawa węgla następuje w miarę zamówień ze strony c. k. Zarządu zakładu karnego w Stanisławowie w partyach po 2000 centn. metr. i musi być ukończona w 2 tygodniach od dnia zamówienia.

Oferty mają być wniesione do c k. Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej dnia 10 września 1912 do godziny 12 w południe, zaopatrzone być muszą stemplem na 1 koronę napisem: „oferta na dostawę węgla“ i muszą być zapieczętowane.

Wadyum wynosi 1800 kor., które w razie otrzymania dostawy zatrzymane zostanie jako kaucya.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 10 września 1912 o godzinie 4 po południu w kancelaryi c. k. starszego dyrektora Zakładu karnego.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert. Nadanie dostawy udziela c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Oferenci związani są wniesioną ofertą aż do rozstrzygnięcia dostawy.

C. k. Zarząd Zakładu kary.

Stanisławów, 26 sierpnia 1912.

Offertausschreibung.

Die Lieferung der im Jahre 1913 für die k. k. Strafanstalt in Stanislau benötigten Steinkohlen Würfel I. wird im Wege der allgemeinen Konkurrenz sichergestellt.

Der jährliche Bedarf an Steinwürfelkohle beträgt ca 12.000 Meterzentner.

Die Qualitet der Steinkohle muss den Anforderungen der Strafanstalt, welche einen grösseren Dampfmaschinen-Betrieb, Warm-

wasserheizung und Kaloriferheizung zu besorgen hat, entsprechen.

Die Lieferung der Kohlenbedarfes erfolgt nach Massgabe der Bestellungen der k. k. Strafanstalts-Verwaltung in Stanislau in Partien von 2000 mtz. und muss binnen 2 Wochen vom Bestellungstage gerechnet beendet sein.

Die mit einer Einkronenstempelmarke gestempelten Offerten sind versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert auf Kohlenlieferung“ versehen, spätestens bis 10 September 1912, 12 Uhr Mittags bei der k. k. Strafanstalt in Stanislau einzureichen.

Das Wadium beträgt 1800 Kronen. Im Falle der Erstehung der Lieferung wird das Wadium als Kaution zurückbehalten.

Die Eröffnung der Offerten erfolgt kommissionell am 10 September 1912 um 4 Uhr nachmittags in der Kanzlei des k. k. Strafanstalts Oberdirektors.

Die Offenten können der Eröffnung beiwohnen.

Die Vergebung der Lieferung erfolgt durch das k. k. Justiz Ministerium.

Bis zum Herablangen einer diesbezüglichen Entscheidung haben die Offerenten im Worte zu verbleiben.

K. k. Strafanstalts-Verwaltung.

Stanislau, am 26 August 1912.

---

L. 1528 (10651 2—2)

Obwieszczenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 10 września 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym urzędzie gminnym publiczna licytacya 440 cetnarów metr. pszenicy stanowiącej własność p. Zdzisława Marmorossa z Karowa, złożonej w szpichlerzu dworskim w Karowie.

Cena wywołania wynosi kwotę 9020 koron, to jest pó 20 kor. 50 hal. za 1 cetn. metryczny.

Każdy chęć kupna mający ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum 10 prc. ceny wywołania, to jest kwotę 902 koron w gotówce.

Mający chęć kupna mogą pszenicę oglądać przed licytacyą codziennie w szpichlerzu dworskim w Karowie.

Gdyby przy pierwszej licytacyi pszenica ta nie została sprzedaną, odbędzie się dnia 18 września 1912 o godzinie 10 przed południem w tutejszym urzędzie gminnym druga licytacya.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w godzinach urzędowych w kancelaryi urzędu gminnego w Uhnowie.

Uhnów, dnia 26 sierpnia 1912.

Burmistrz:

Dorożyński.

---

L. 2547/12 (10691 2—3)

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Trembowelskim okręgu poborowym na przeciąg czasu od dnia rzeczywistego oddania dzierżawy do końca grudnia 1913 — rozpisuje się niniejszem trzecią publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Tarnopolu dnia 5 września 1912 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, do których dołączyć należy wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania gotówką lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących przepisów na kaucyę przyjęte być mogą, należy wnosić najpóźniej do 9 godziny rano w dniu licytacyi t. j. do chwili rozpoczęcia licytacyi do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w kancelaryi Nadzorów c. k. straży skarb., należących do tegoż okręgu skarbowego.

| L. p. | Okręg poborowy | Przedmiot poborowy | Oznaczenie klasy taryfowej | Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego K | Złożyć się mające 10% wadyum K | Urząd pod. przy którym czynsz dzierżawny ma być uiszczony | Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego | Termin licytacyi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Trembowla | Podatek konsumcyjny od mięsa | III. | 10.010 | 1.000 | Trembowla | 32 | 5 września 1912 |

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1912.

---

L. 1577/912 A. (10515 2—2)

Ogłoszenie.

Krajowy Szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę mleka świeżego, pełnego (niezbieranego) na rok 1913.

Dostawa mleka wynosi od lipca do połowy października około 730—950 litrów, w innych zaś miesiącach około 1000—1150 litrów dziennie.

Mleko ma być dostarczane do Szpitala codziennie najpóźniej do godziny 9 rano, zaś po południu do godziny 5. Po południowa dostawa może obejmować najwyżej 1/4 część dziennego zapotrzebowania.

Opieczętowane oferty, ostemplowane znaczkiem na 1 koronę wraz z potwierdzeniem, że oferent złożył wadyum w wysokości 5 prc. wartości rocznej dostawy w kasie szpitalnej należy wnosić do dyrekcyi Szpitala do dnia 10 września b. r. do godziny 12 w południe.

Oferenta obowiązuje oferta od dnia jej złożenia, zaś szpital od dnia zatwierdzenia przez Wydział krajowy.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1912.

Dyrektor kraj. Szpitala powszechnego we Lwowie

w zastępstwie:

Dr. Lenartowicz.

---

L. cz. E 1521/12 (4) (10683)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Judy Felsena w Rozwadowie odbędzie się dnia 1 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya całej realności lwh. 93 gm. Rozwadów wraz z murowanym domem mieszkalnem, składem na towary i szopą wraz z przynależnościami, składającemi się z drabinki i 2 kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 10.750 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 5378 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 8 sierpnia 1912.

---

L. cz. E. 533/12 (4) (10675)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Niepołomicach, zastąpionego przez adw. dr. Michała Dobrzańskiego, od będzie się dnia 24 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Niepołomicach licytacya realności lwh. 45 ks gr. gm Pierzchowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z drabiny, płotu, studni, 50 drzew owocowych i 60 wierzb.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 42.742 kor., przynależności zaś na 1041 kor.

Najniższa cena wynosi 29.189 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamiejscowego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Niepołomice, dnia 12 sierpnia 1912.

---

L. cz. E IV. 1852/12 (3) (10585 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez adw. dr. Plessnera, odbędzie się dnia 4 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 684 gm. Nowy Sącz, nadającej się na urządzenie restauracyi ogródkowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 54.515 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 27.257 kor. 55 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 lipca 1912.

---

L. cz. E. 1959/11 (11) (10686)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 września 1912 o godzinie 8·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Tyczynie licytacya:

1. całej realności lwh. 380 gm. Siedliska,

2. 1/3 części realności lwh. 653 gm. Siedliska,

3. 1/2 części realności lwh. 753 gm. Siedliska,

4. 1/2 części realności lwh. 763 gm. Siedliska, składających się z gruntów i zbudowanego na realności lwh. 763 domu drewnianego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 1386 kor., ad 2. na 448 kor. 58 hal., ad 3. na 172 kor. 68 hal., ad 4. na 188 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 924 kor., ad 2. 299 kor. 05 hal., ad 3. 115 kor. 12 hal., ad 4. 125 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamiejscowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 5 sierpnia 1912.

---

L. cz. E. 597/12 (3) (10682)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Owadie Westreicha w Antoniewie, odbędzie się dnia 10 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya całej realności lwh. 89 gm. Zalesie pniowskie składającej się z pgr. 124 i 139.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 2200 kor.

Najniższa cena wynosi 1467 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 28 lipca 1912.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 389/12 (1) (10634 3—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Michale Harasymów z Chreniowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Towarzystwo pożyczkowe w Busku stow zarej. z ogr. poręką pozew o zapłacenie kwoty 715 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 września 1912 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 16 sierpnia 1912.

---

L. 863 (10522 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensye po myśli § 25 ust. not. do kaucyi ś. p. Juliana Karabińskiego z powodu jego urzędowania jako c. k. notaryusza w Starej soli, Peczeniżynie, Bolechowie i Dolinie, ażeby swoje roszczenia w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ileże po upływie tego czasokresu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 16 sierpnia 1912.

---

L. Prez. 22.743 (10623 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Maryan Nowakowski c. k. notaryusz w Lutowiskach, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 maja 1912 L. 9 463 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Lisku, z dniem 29 sierpnia 1912 z urzędowania w Lutowiskach ustępuje, a dnia 1 września 1912 urzędowanie w Lisku obejmuje.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1912.

---

L. 12.429/pr. (10613 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie przemyskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 22 października, dla grupy gmin miejskich na 23 października, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 24 października, dla grupy większych posiadłości na 25 października b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie przemyskim wybierają:

grupa większych posiadłości czterech (4) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu trzech (3) członków;

grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Przemyśl jedenastu (11) członków;

grupa gmin wiejskich siedmiu (7) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

---

L. cz. Cw. 1568/12 (2) (10572)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Płodzień, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jakóba Tuchmana młodszego pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Płodzień ustanawia się p. adw. dr. Dańca w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Płodzień w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 3 sierpnia 1912.

---

L. cz. Cw. 2156/12 (1) (10573)

Edykt.

Przeciw Józefie z Cisków Mysuna żonie Grzegorza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dr. Weinberga pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 510 kor.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefy z Cisków Mysuna ustanawia się p. adw. dr. Dańca w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefę z Cisków Mysuna w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.

Rzeszów, dnia 9 sierpnia 1912.

---

L. cz. Cg. I. 373/12 (1) (10658)

Edykt.

Przeciw Maryannie z Pisów Słoninowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Konstantego i Katarzynę z Ożogów Adamkiewiczów w Sokołowie pozew o zapłatę kwoty 2599 kor. 90 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 4 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny Słoninowej ustanawia się p. dr. E. Kahanego adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I

Rzeszów, dnia 6 sierpnia 1912.

---

L. cz. C. II. 409/12 (2) (10635)

Edykt.

Przeciw Annie Starobrzańskiej z Lacka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Dawida Lauba kupca w Lacku pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 5 września 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Felicyana Girzejewskiego c. k. notaryusza w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Dobromil, dnia 27 sierpnia 1912.

---

L. cz. C. I. 274/12 (1) (10636)

Edykt.

Przeciw Janowi Frombachowi z Obersdorfu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Jakóba Wolfa pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 września 1912 o godz. 9 rano do tego sądu, sala rozpraw Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Jana Frombacha ustanawia się p. adw. dr. Tygermana w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 10 sierpnia 1912

---

L. cz. C. II. 268/12 (1) (10684)

Edykt.

Przeciw Józefowi Krawczykowi z Turzy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Michała Sądeja pozew o zeznanie deklaracyi zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 września 1912 o godz. 10·30 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Jańca wójta w Turzy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 28 sierpnia 1912.

---

L. cz. C. II. 218/12 (10645)

Edykt.

Przeciw Michałowi Siemińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Radymnie przez Salamona Brühs pozew o zapłatę kwoty 251 kor. 60 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 września 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Eichla adw. w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 24 sierpnia 1912.

---

L. cz. Cw. 818/12 (1) (10653)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Kornfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Towarzystwo kredytowe we Frysztaku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką pozew wekslowy o 1900 kor. zpn., na podstawie którego wydano w d. 5 sierpnia 1912 wekslowy nakaz zapłaty Cw. 818 12 (1)

Celem strzeżenia praw Salomona Kornfelda ustanawia się p. Maryana Schwarzenberg Czernego adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Kornfelda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 5 sierpnia 1912.

---

L. cz. C. II. 284/12 (1) (10607)

Edykt.

Przeciw Annie z Augustynów Bandurowej z Ryglic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Chaję Prokosch pozew o podział realności

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 13 września 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Anny Bandurowej ustanawia się p. dr. Alberta Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 7 lipca 1912.

---

L. cz. Cw. 3613/12 (10654)

Edykt.

Przeciw Mordkowi Glogerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Salima Luwischa kupca w Gwoździcu pozew o wydanie nakazu zapłaty na sumę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Funkensteina adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 24 lipca 1912.

---

L. cz. C. VII. 552/12 (1) (10666)

Edykt.

Przeciw Janowi Żelenemu synowi Matija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie pozew o 245 kor. i dostarczenie zboża zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 września 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Trzcienieckiego w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Czortków, dnia 10 sierpnia 1912.

---

L. VII. a. 4966 (10693)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi August Christ dzierżawca apteki w Nowym Targu, wniósł podanie dnia 13 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jaworowie przy ul. Jagiellońskiej, względnie przy ulicy Mickiewicza, ewentualnie w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

---

L. VII/a 4999 (10694)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Michał Wincenty 2 im. Krokowski zajęty w aptece p. Norberta Habera w Stryju, wniósł podanie dnia 15 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Stryju przy ulicy Cmentarnej róg ulicy Słowackiego i Zielonej aż do ulicy Czarneckiego l. 1.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, aby w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski, w. r.

---

L. VII. a. 2510/5 (10695)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że dr. Jan Barącz, lekarz krajowy zakładów naukowych rolniczych w Dublanach, wniósł podanie dnia 19 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o zezwolenie na utrzymywanie lekarskiej apteki domowej w Dublanach, lwowskiego powiatu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

---

L. cz. Cw. 1722/12 (1) (10659)

Edykt.

Przeciw dr. Jarosławowi Kocowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Herscha Habera w Rzeszowie pozew o 3600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Jarosława Kocowskiego ustanawia się p. adw. dr. Silbera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Jarosława Kocowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 13 lipca 1912.

---

L. cz. Cw. 1945/12 (1) (10660)

Edykt.

Przeciw Saulowi Reichowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Nathana Kannera w Rzeszowie pozew o 2700 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Saula Reicha ustanawia się p. adw. dr. Stepka w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Saula Reicha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Rzeszów, dnia 30 lipca 1912.

---

L. cz. Cw. 2216/12 (1) (10663)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Sadko przedtem w Groblach Odporyszów, wniosło Towarzystwo bankowe w Żabnie przez adw. dr. Hellera w Tarnowie skargę o 310 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 5 sierpnia 1912 Cw. 2216/12 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Brilland w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 5 sierpnia 1912.

---

L. cz. C. I. 209/12 (1) (10734)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Hagerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Zabłotowie przez Motia Brechera pozew o 246 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 września 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Hegera ustanawia się p. dr. Kleina adw. w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 4 lipca 1912.

---

Ч. сп. Цв. 3645/12 (1) (10656)

Едикт.

Против Петрови Кінайлюкови, листоношу в Косові, которого місце побуту не є відоме, внесла Народна каса в Косові в ц. к. окружнім суді в Коломиї позов о 255 кор. зпн.

На підставі позву видано векслевий наказ заплати.

Для стереження прав пізваного установляє ся пана др. Юрченка, адвоката в Коломиї, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в загаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Коломия, дня 24 липня 1912.

---

L. cz. E. 818/12 (2) (10671)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Dobczycach, sprawie toczącej się przed c. k. Sądem powiatowym w Dobczycach przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Kowalskiemu w Kwapińce o 468 koron z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 9 sierpnia 1912 l. cz. E. 818/12 (1) którą zarządzono doręczenie Antoniemu Kowalskiemu sprzedać się mającej realności l. w. h. 57 gm. Kwapinka objętej, dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Antoni Kowalski przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Andrzeja Łaszczyka w Kwapińce.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kowalskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 23 sierpnia 1912.

---

## Konkursa.

L. 2835 (10611 2—2)

Konkurs celem obsadzenia 2 opróżnionych posad dozorców więźniów 1 stopień płac przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 30 września 1912.

Stanisławów, dnia 26 sierpnia 1912.

---

L. cz. Praes. 2401 4/12 (10657 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę, dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 14 października 1912 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego,

Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1912.

---

L. cz. 1990/12 (10622 1—3)

Konkurs.

Na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z 28 lipca 1912 l. 115.481 rozpisuje Wydział powiatowy w Bohorodczanach konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Łyścu.

Do okręgu sanitarnego Łysieckiego należą gminy i obszary dworskie: Łysiec, Łysiec stary, Stebnik, Iwanikówka, Pochówka, Posiecz, Niewoczyn, Hryniówka i Lesiówka z zaludnieniem około 11.800 dusz.

Do posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 koron i ryczałt za objazdy 600 koron, jakoteż dodatek od gminy Łysiec w kwocie 800 koron rocznie, jakoteż emerytura po myśli ustawy krajowej.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają w terminie do 30 września 1912 wnieść do Wydziału powiatowego w Bohorodczanach podanie, do którego dołączyć należy:

1. dowód obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny,
3. dowód nieskazitelność charakteru
4. dowód znajomości języków krajowych.
5. poświadczenie odbycia praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,
6. metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego wieku lat 40,
7. świadectwo zdrowia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizyckackim.

Lekarz okręgowy w Łyścu obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bohorodczanach, dnia 26 sierpnia 1912.

---

L. ad Z. 36073 ex 1912 (10690 1—2)

Konkursausschreibung.

Studienstipendien für Schüler der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum, der Gärtnerschule Elisabethinum und der Brauerschule in Mödling.

Mit Beginn des Studienjahres 1912/13 gelangen für die landwirtschaftliche Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling nachstehende Studienstipendien zur Verleihung:

a) das von Seiner k. u. k. Apostolischen Majestät aus der Allerhöchsten Privatkassa allergnädigst gestiftete Stipendium im Jahresbetrage von 500 K, welches den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers führt;

b) ein Stipendium des k. k. Ackerbauministeriums im Jahresbetrage von 500 K.;

c) zwei Stipendien der k. k. n. ö. Statthalterei von je 600 K. für in Niederösterreich heimatsberechtigte Schüler der genannten Anstalt.

Ferner gelangen an der mit der landwirtschaftlichen Lehranstalt Francisco Josephinum in Mödling in Verbindung stehenden Gärtnerschule Elisabethinum für den einjährigen Lehrkurs 1912/13 zwei Staatsstipendien im Betrage von je 500 K. zur Verleihung, von welchen eines den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Allerhöchsten Namen weiland Ihrer Majestät der Kaiserin Elisabeth führt.

Bewerber um eines dieser Stipendien haben ihre Gesuche mit den nötigen Beilagen bis längstens 10 September 1912 bei der Direktion des Francisco Josephinum in Mödling, von welcher auch Institutsprogramme bezogen werden können, einzureihen.

Zur Aufnahme in die landwirtschaftliche Lehranstalt wird gefordert:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;
2. ein Alter von mindestens 16 Jahren;
3. der Nachweis über die Absolvierung von 4 Jahrgängen eines Gymnasiums, einer Realschule oder eines Realgymnasiums mit einem zum Aufsteigen in die nächsthöhere Klasse befähigenden Erfolge oder einer Brügerschule mit mindestens „befriedigenden“ Fortgangsnoten. Aufnahmsbewerber mit Bürgerschulvorbildung haben eine Aufnahmsprüfung abzulegen und werden nur in beschränkter Anzahl aufgenommen.

Sehr wünschenswert ist der Nachweis über durch eine Vorpraxis auf einem Land gute erworbene praktische Kenntnisse.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule ist erforderlich:

1. Die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;
2. der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvierte Volksschule;
3. ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechend kräftiger körperlicher Entwicklung.

Wünschenswert ist der Nachweis einer im Gartenbaue bereits durch längere Zeit genossene Praxis.

Von der Entrichtung des Schulgeldes sind die Stipendisten nicht befreit.

Vom k. k. Ackerbauministerium.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 22/12 (2) (10579 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Chaima Achsa i Arona Achsa byłych kupców w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego wyższego Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Ludwika Fruchta w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 22 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2 września 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Stanisławów, dnia 5 czerwca 1912.

---

L. cz. S. 12/12 (3) (10567 3—3)

W sprawie konkursowej Emanuela Lindnera z Zaleszczyk tymczasowy zawiadowca masy rozbiorowej adw. dr. Roman Stefanowicz w tym urzędzie zatwierdzony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 6 lipca 1912.

---

L. cz. S. 8/12 (8) (10566 3—3)

W sprawie konkursowej Owadiego Fischbacda, kupca w Husiatynie ustanowiono zawiadowcą masy konkursowej Jakóba Tokera kupca w Husiatynie a zastępcą tegoż Benziona Mendla Mondscheina, kupca w Husiatynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 15 czerwca 1912.

---

# Firmy.

G. Zl Firm. 495/12 Rg. B. 12 (10493 3—3)

In das Register für Gesellschaftsfirmen wurde eingetragen.

Sitz der Gesellschaft: Hauptniederlassung Wien — Zweigniederlassung Stanislau.

Firmawortlaut: Expositur des Wiener Bank-Vereines Stanislau, beziehungsweise polnisch: „Wiedeński Bank związkowy Ekspozytura w Stanisławowie“.

Der Zweck der Gesellschaft ist Handels-Finanz Industrie u. Immobiliargeschäfte jeder Art für eigene und fremde Rechnung zu betreiben. Die Gesellschaft ist insbesondere auch berechtigt, unter Beobachtung der für die einzelnen Geschäftszweige bestehenden Gesetze und Verordnungen, das Promessen und Ratenbriefgeschäft zu betreiben, die Versicherung gegen Kursverlust bei verlosbaren Wertpapieren im Falle der Verlosung vorzunehmen und auf Überbringer oder auf Namen lautende Einlagebücher, sowie in Industrie und Handelszwecken Bankschuldverschreibungen auszugeben. Alle diese Geschäftszweige umfassen die §§ 5 und 6 der Statuten.

Geschäftsform: Der Wiener Bank-Verein ist eine auf Grund der Konzessionsurkunde des k. k. Ministeriums des Innern ddo. 31 März 1869 Zl. 3606/282 der am selben Tage staatlich genehmigten Statuten und des Konstituierungsaktes ddo. 28 April 1869 Zl. 7896 errichtete Aktiengesellschaft, für welchen nunmehr die in der ordentlichen Generalversammlung vom 4 April 1912 beschlossenen und mit Erlass des k. k Ministeriums des Innern vom 21 Mai 1912 Zl. 14.883 genehmigten Statuten rechtsverbindlich sind. Auf Grund der §§ 2 und 42/8 wurde bei der am 4 April 1912 abgehaltenen Sitzung des Administrationsrates die Errichtung einer Zweigniederlassung in Stanislau beschlossen.

Die Dauer der Gesellschaft ist auf 90 Jahre vom Tage der Genehmigung der Statuten festgesetzt.

Das Aktienkapital der Gesellschaft beträgt derzeit 130 Millionen Kronen, verteilt im 325.000 Stück volleingezahlter auf Überbringer lautende Aktien a 400 Kronen und kann über Beschluss der Generalversammlung bis auf 160 Millionen Kronen erhöht werden.

Den Vorstand der Gesellschaft bildet die Direktion.

Die Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen durch die amtliche „Wiener Zeitung“.

Datum der Eintragung: 30 Juni 1912.

K. k. Kreiss- als Hndelsgericht, Abteilung II.

Stanislau, am 30 Juni 1912.

---

L. cz. Firm. 371/12 Stow. II. 284 (10661)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: Związek szynkarzy.

Data statutu: 26 marca 1912 r.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób, nabywanie i dalsza sprzedaż na wspólny rachunek i niebezpieczeństwo wszystkich artykułów wchodzących w zakres przemysłu gospodnio szynkarskiego.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 5 członków. Na pierwszem zgromadzeniu wybrano: Edwarda Wierczaka, Jakóba Kobierzyńskiego, Chaima Abenda, Fischla Grüna i Manesa Holzmana kupca w Samborze.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia: następują w jednym z dzienników we Lwowie.

Udziały członków: 50 koron.

Odpowiedzialność: do podwójnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 10 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 10 maja 1912.

---

L. cz. Firm. 635/12 Stow. II. 234 (10664)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Bucniowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ dnia 19 marca 1911 w miejsce ks. Józefa Czarkowskiego, który ustąpił wskutek przesiedlenia, wybrany został przełożonym zarządu ks. Józef Błotnicki rz. kat. proboszcz w Bucniowie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1912.

---

L. cz. Firm. 237/12 Rg. A. 47 (10627)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następnie:

Siedziba firmy: Sanok.

Brzmienie firmy: Maksymilian Hauptman i Spółka w Sanoku.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Skład hurtowny piwa, napojów spirytusowych w naczyniach zamkniętych i handel towarów mieszanych.

Forma spółki: jest jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Maksymilian Hauptman w Sanoku, Marya z Freidenheimów Friedman w Kutach.

Zastępstwo spółki na zewnątrz przysługuje obojgu spólnikom i to łącznie.

Podpis firmy: Spólnicy będą w ten sposób spółkę podpisywać, że pod wypisaną lub stampilią wydrukowaną firmą spółki Maksymilian Hauptman i spółka w Sanoku podpiszą własnoręcznie swe imiona i nazwiska tak Maksymilian Hauptman, jak i Marya z Freidenheimów Friedmanowa.

Data wpisu: Sanok, 1 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 czerwca 1912.

---

L. cz. Firm. 262/12 Stow. III. 140 (10624)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i pospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bukowsko.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Bukowsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana §§ 1, 2, 9 i 12 statutu, z których § 1 opiewa.

Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie tymże gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

§ 12 statutu będzie opiewać:

Udział członka oznacza się na 50 kor. Jeden członek może posiadać więcej udziałów po 50 kor. Udział może być wpłaconym zaraz w całości po przystąpieniu lub uzupełnionym 10 równemi po sobie następującemi ratami kwartalnemi z dniem przystąpienia do Stowarzyszenia się rozpoczynającemi. W razie nieuiszczenia rat wyżej oznaczonych, Dyrekcya obowiązaną jest wykluczyć dotyczącego członka ze Stowarzyszenia (§ 9 statutu). Dopóki udział nie osiągnie wysokości deklaracyjnej, dywidenda przypadająca będzie do udziału dopisaną.

Treści §§ 2 i 9 nie ogłasza się, ponieważ nie zawierają takich postanowień, które publicznie ogłaszane być winne.

Data wpisu: Sanok, 20 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 lipca 1912.

---

L. cz. Firm. 261/12 Stow. III. 44 (10626)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Blizne.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bliznem stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu Jędrzej Cwynar i Józef Potoczny ustąpili.

2. Członkowie zarządu wybrani: Józef Gerlach jako przełożony zarządu. Wojciech Kufel jako zastępca przełożonego zarządu, Antoni Niemiec rolnik i Michał Stępkowski młynarz w Bliznem.

Data wpisu: 28 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10 lipca 1912.

---

Ч. сп. Фірм. 211/12 Стов. III. 15 (10630)

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Місце осілости: Чорна.

Фірма товариства: Спілка взаімного кредиту „Маґора“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Цорній.

Зміни §§ 5, 9, 16, 23 а), 17, 24 а) статуту з котрих § 5 буде звучати:

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наєм доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земльних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та ремесла і промислу для своїх членів і в їх хосен,

ґ) займати ся переробльованєм продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) принимати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Особи, що не є членами стоваришеня суть виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий, які випливають для членів з діяльности стоваришеня поданої в уступах під а), б), в), г), ґ), д), е), ж), з), і).

Решту змінених параґрафів статуту не оголошує ся, понеже не заверають таких постанов, котрі повинні бути оголошені.

Отвічальність: Стоваришенє буде відповідати за зобовязаня стоваришеня не лише своїм удїлом, але кромі того також дальшою квотою до десять (10) разової висоти заявленого удїлу, о скілько

на покрите зобовязань стоваришеня не вистарчилбои майно его в разі ліквідациї або упадку стоваришеня.

Дата впису: Санік 13 липня 1912.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Сянок, дня 10 липня 1912.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 154/12 (2) (10688)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 849 z dnia 26 sierpnia 1912 w artykule p. t. „Lwów 13-e (26-e) Augusta 1912 goda" i p. t. „Pyśmo iż prowincyi" w ustępie od słów „Dijatelność episkopa Czechowycza" do istyny i lubwy" zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1872 Dz. p. p. Nr. 8 ex 1863 uznał dokonaną w dniu 26 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. Pr. 156/12 (2) (10687)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 850 z dnia 27 sierpnia 1912 w artykule „Lwiw 14 (27) augusta 1912" zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 27 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1912

L. cz. Pr. V. 6/12 (2) (10662)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Tygodnik ziemi sanockiej" Nr. 34 z dnia 25 sierpnia 1912 w artykule pod tytułem „Chłopskie syny pod miarą" w całej swej osnowie zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i Art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p, a tem samem uznał dokonaną w dniu 25 sierpnia 1912 przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Sanoku konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 u. p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sanok, dnia 26 sierpnia 1912.

Zl. 192 (10616)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 14 August 1912, Pr. 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 185 der Zeitschrift: „Il Risorgimento" vom 8 August 1912 wegen der Stelle von „tuttavia io dico" bis „la repubblica dei pazzi" des Artikels: „Il pazzo e la sua repubblica" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2 August 1912, Pr. 41/12, die Weiterverbreitung a. der Nummer 12 ddo 15 Juni 1912 der in Locarno erscheinenden Zeitung: „La Republica Sociale" wegen der mit I. bezeichneten Stelle des Artikels: „I preti e la Turchia cristianizzati"; b. der Nummer 13 ddo. 22 Juni 1912 der in Locarno erscheinenden Zeitschrift: „La Republica Sociale" wegen der mit I., II, III. bezeichneten Stellen des Artikels: „L' integrale pensiero di Mazzini"; c. der Nummer 16 ddo. 16 Juli 1912 der in Locarno erscheinenden Zeitung: „La Republica Sociale" wegen des ganzen Artikels: „I preti" und wegen der mit I. bezeichneten Stelle des Artikels: „Republica a richiesta"; d. der Nummer 24 ddo. 23 Juni 1912 der in Rom erscheinenden Zeitung: „La Luce Republicana" wegen der mit I bezeichneten Stelle des Artikels: „Questioni di forma"; o. der Nummer 26 ddo. 7 Juli 1912 der in Rom erscheinenden Zeitung: „La Luce Republicana" wegen der mit I. bezeichneten Stelle des Artikels: „La rivoluzione albanese"; f. der in Fiume im Juni 1912 herausgegebenen Broschüre „La Fiaccola"; g. des von der Verlagsfirma „La Controcorrente" in Bologna herausgegebenen Bücherverzeichnisses wegen der mit I., II. und mit 1 bis inklusive 18 bezeichneten Stellen (Büchertitel) nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. 45/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Hernicke listy" vom 16 August 1912 wegen der Artikel: „K odvodum" und „Patriotism v oblacích" nach § 300 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. 46/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Duxer deutsche Zeitung" vom 17 August 1912 wegen der Stellen von „Ohne das" bis „des Belvedere". von „Allein Herr" bis „seine Schröpfungen", von „Seit wann" bis „zu willfahren" des Artikels: „Der patriotische Kanonenschwindel" nach § 64, 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. 44/12, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Proletar" vom 16 August 1012 wegen der Artikel: „K odvodum" und „Patriotism v oblacích" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. 51/12, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Nova doba" vom 16 August 1912 wegen der Stellen von „Liste kteri" bis „zdegenerovanost" und von „Panstvo" bis „venevala pozornost" des Artikels: „Dostihy" nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. I 79/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Tyrs" vom 15 August 1912 wegen der Stelle von „S. je Nemec" bis „k svemu" des Artikels: „Svuj k svemu" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 193 (10617)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. XXXV 282 12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 33 der periodischen Druckschrift: „Groß-Österreich", 6. Jahrgang, vom 18 August 1912 durch die Stelle von „Zum mindesten muß dies" bis geordnete Verwaltung stellt" (Seite 4, Spalte 1), das Vergehen nach 300 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 21 August 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. I 385/12, die Weiterverbreitung der Nummer 188 der Zeitschrift: „XX vek" vom 18 August 1912, Nedelni poucena a zabavni prilcha XX. Veku c. 34. Priloha Veku k c. 188 ddo. 18 August 1912 wegen der Stelle von „Netreba lidu" bis „spoutal, zotrocil" des Artikels: „Cesky antisemitism II" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1912, Pr. I 386/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Rozvoj Slovacka" vom 17 August 1912 wegen der Stelle von „Za to se rozmnozuji se" bis „Rakousko zboji?" des Artikels: „Kam se to ritime!" und von „Fr. Kosut o rakouske armade" bis „vyhlidky" des Artikels: „Kulturni hlidka" nach § 300, 308, 310, 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr 35/12, die Weiterverbreitung der Nummer 34der Zeitschrift: „Echo Prahy" vom 22 August 1912 wegen des Artikels: „Z Rima" (Zvl. tel.) beginnend mit „Vybradni prodej" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. 38/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Falkenau erscheinenden, von Simon Stark herausgegebenen Druckschrift: „An die Freunde und Leser unseres Blattes!" wegen der mit I., II., III. bezeichneten Stellen nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. 40/12, die Weiterverbreitung der Nummer 188 der Zeitschrift: „Franzensbader Tagblatt" vom 18 August 1912 wegen der Stellen von „Bei sich oder" bis „darbringen durfte", von „Der Kaiser ist" bis „gern haben muß", von „Und da hat" bis „länger leben müßte" des Artikels: „Kaiser Franz Josef I." nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. 39/12, die Weiterverbreitung der Nummer 188 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung" vom 18 August 1912 wegen der Stellen von „Bei sich oder" bis „darbringen durfte", von „Der Kaiser ist" bis „gern haben muß", von „Und da hat" bis „länger leben müßte" des Artikels: „Kaiser Franz Josef I" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. IX 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 188 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 10 August 1912 wegen des ganzen Inhaltes des Artikels „Svuj k svemu!" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. IX 44/12, die Weiterverbreitung der Nummer 189 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 20 August 1912 wegen der Stelle von „Es ist natürlich" bis „gestatten würde" des Artikels: „Eine Erinnerung an die Badeni-Zeit" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1912, Pr. 36/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Naprednjak" vom 17 August 1912 wegen des Artikels: „Za Luku Jukica" in der Stelle von „Naprijed" bis „velikana!" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1912, Pr. 37/12, die Weiterverbreitung der Nummer 692 der Zeitschrift: „Hrvatska Riec" vom 17 August 1912 wegen des Artikels: „Sloboda stampe u Dalmaciji" in den Stellen „Kada se" bis „slobode", von „jer konaeno" bis „slobode", von „Austrijanska" bis „imadu", von „Izgeda" bis „slobodne ljudi", von „Nu ti isti" bis „monarhiji", von „traziti ce" bis „ovaj narod"; der Notiz: „Iz zemlje suza in der Stelle von „Bog mu dao" bis „naseg roda" und von „Zivio" bis „moj sudac" nach § 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Zl. 194 (10618)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 22 August 1912, Pr. VI 5/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt) mit der Aufschrift: „Liebwerte Kameraden" und der Unterschrift: „Ein Bezirksgendarmeriekommandant" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1912, Pr. 53/12, die Weiterverbreitung der Nummer 649 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 11 August 1912 wegen des Artikels: „Der Komödie Schluß" in den Stellen von „Wir wollen doch einmal" bis „hohenzollerschen Bündnisses", von „An dem Schicksal der Deutschen" bis „vielgeliebten Czechen", von „und bringt diesem neuesten" bis „in Zusammenhang" und von „an maßgebendster Stelle" bis „österreichischen Staat" nach 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1912, D 259/12, die Weiterverbreitung der Nummer 179 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Gablonzer Tagblatt" vom 4 August 1912 über Beschwerde der Staatsanwaltschaft auch bezüglich der Artikelstellen I. und III. nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 August 1912, D 258/12, die Weiterverbreitung der Nummer 179 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Morchenstern-Tannwalder Nachrichten" vom 4 August 1912 über Beschwerde der Staatsanwaltschaft auch bezüglich der Artikelstellen I. und II. nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1912, Pr. 28/12, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna" vom 14 August 1912 wegen des Artikels: „Zadar za Jukica" in der Stelle von „Zadar za Jukica" bis „klicajuci neprestano Jukicu" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1912, Pr. 44/12, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Nasa Sloga" vom 15 August 1912 wegen der Stelle von „a onda opet" bis „fundamentum" des Artikels: „U Austrij sve moguce" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 195 (10619)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1912, Pr. XXXV 239/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 192 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 10. Jahrgang, vom 24 Erntings (August) 2025 n. R. (1912), und zwar durch die Stelle von „Das wäre ein Werk" bis „ungarischen Königs finden" auf Seite 1, Spalte 2 und 3, das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1912

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 August 1912, Pr. XXXV 279/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 230 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung", XXIV. Jahrgang, vom 23 August 1912, und zwar 1. durch die 3 und 4 Zeile der Überschrift des Leitartikels auf Seite 1, Spalte 1; 2. durch die Stelle von „Folglich wird das Platzkommando" bis „im Mieder" auf Seite 1, Spalte 2; 3. durch die Stelle von „Was mögen diese Männer" auf Seite 1, Spalte 3, bis zum Schlusse des Artikels auf Seite 2, Spalte 1, das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 August 1912

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1912, Pr. 93/12, die Weiterverbreitung der Nummer 462 der Zeitschrift: „Il Libertario" ddo. Spezia, 15 August 1912, nach § 305 und 496 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

# Amortyzacye.

L. cz. T. 9/12 (3) (10370 3–3)

Wskutek wniosku ochotniczej straży pożarnej w Zaleszczykach wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego „Pomoc" w Zaleszczykach, opiewającej na kwotę 359 kor. 68 hal. i dopisanymi procentami w kwocie 8 kor. 94 hal.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do 6 miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej" wykazał swoje uprawnienie, jakie mu do tej książeczki przysługuje, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortk w, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. Nc. XII. 574/12 (2) (10633 3–3)

Amortyzacya.

Na wniosek Maryanny Ryszkowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczę zagubionej książeczki miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 208.517 opiewającej na imię Maryanny Ryszka.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. T. 18/12 (1) (10628 3–3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Birczy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubio-

nego weksla z daty Bircza 24 marca 1907 na kwotę 900 kor. opiewającego dnia 25 czerwca 1907 płatnego przez Leizera Arma w Birczy wystawionego i żyrowanego, a przez Bronisława Cichońskiego, Stanisława Bukowskiego, Sabinę Bukowską w Birczy akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu odnośny weksel za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11 lipca 1912

---

L. cz. T. 20/12 (1) (10629 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Markusa Eliasa kupca w Rymanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 2000 kor. opiewającego na blankiecie niemieckim, wystawionego z daty Rymanów 26 czerwca 1912, a w dniu 5 października 1912 płatnego i przez Jana hr. Potockiego, jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu dni 45 od dnia płatności weksla licząc t. j. do dnia 19 listopada 1912, albowiem w razie przeciwnym weksel odnośny po upływie powyższego terminu za nieistniejący i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 9 lipca 1912.

---

L. cz. T. IV. 10/12 (2) (10457 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Sali Rosenblumowej z Tarnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 110 154 na kwotę 160 kor. opiewającej i na imię Sali Rosenblum wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 27 lipca 1912.

---

L. cz. T. IV. 11/12 (2) (10497 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek p. Jerzego Bliźnika z Długopola wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej Nr. 11.642 wystawionej przez Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu opiewającej na 140 koron.

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 21 lipca 1912.

---

L. cz T. 8/12 (2) (10492 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zaprzysiężonych zeznań świadków Anny z Mrozków Przybyłowiczowej, lat 48 i Agaty z Mrozków Flakowej, lat 60 w Gorlicach, Tomasz Mrozek syn Józefa i Agaty urodzony 7 grudnia 1819 w Gorlicach przed laty kilkudziesięciu wydalił się z kraju i od lat 30 przeszło wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 u c. przeto wdraża się na prośbę Anny z Mrozków Przybyłowiczowej i Agaty z Mrozków Flakowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym, Tomasza Mrozek wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 sierpnia 1912.

---

L. cz. T. II. 4/12 (10413 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek oddziału towarowego anglo-austryackiego Banku w Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

I. 9 weksli, z których każdy opiewał na kwotę 100 koron i zaopatrzony był podpisem Amalii Bogackiej zamieszkałej w Korczynie jako akceptantki i z terminami płatności każdy z osobna 15 sierpnia 1912, 15 września 1912, 15 października 1912, 15 listopada 1912, 15 grudnia 1912, 15 stycznia 1913, 15 lutego 1913, 15 marca 1913 i 15 kwietnia 1913.

II. 9 weksli, z których każdy opiewał na kwotę 100 koron i zaopatrzony był podpisami Abrahama Chaima Horowitza jako wystawcy i Amalii Bogackiej jako akceptantki zamieszkałych w Korczynie i z terminami płatności każdy z osobna 15 sierpnia b. r., 15 września b. r., 15 października 1912, 15 listopada b. r., 15 grudnia 1912, 15 stycznia 1913, 15 lutego 1913, 15 marca 1913, 15 kwietnia 1913,

III. 10 weksli, z których każdy opiewał na kwotę 187 kor. 10 hal. i zaopatrzony był podpisami Chany Horowitz jako żyrantki i Abrahama Chaima Horowitza jako akceptanta zamieszkałych w Korczynie i z terminami płatności każdy z osobna 25 grudnia b. r., 25 stycznia 1913, 25 lutego 1913, 25 marca 1913, 25 kwietnia 1913, 25 maja 1913, 25 czerwca 1913, 25 lipca 1913, 25 sierpnia 1913. 25 września 1913,

IV. 10 weksli, z których każdy opiewał na kwotę 187 kor. 10 hal. i zaopatrzony był podpisami Chany Horowitzowej jako wystawczyni i Abrahama Chaima Horowitza jako akceptanta i z terminami płatności każdy z osobna 25 grudnia b. r, 25 stycznia 1913, 25 lutego 1913, 25 marca 1913, 25 kwietnia 1913, 25 maja 1913, 25 czerwca 1913, 25 lipca 1913, 25 sierpnia 1913, 25 września 1913.

Posiadaczy powyższych wekli wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po dniu zapadłości odnośnych weksli w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 10 sierpnia 1912.

---

# Spadki.

L. cz. A. 335/12 (7) (10596 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 8 czerwca 1908 w Słupnicach król. zmarł Maciej Grucel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Józefa i Stanisława Gruclów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Gruclem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 5 lipca 1912.

---

# DONIESIENIA PRYWATNE.

## Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

### Przychodzą do Lwowa:

**na dworzec główny:**

**Z Krakowa:** **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, $7^{25}$, **$8^{50}$**, $10^{05}$, $1^{10}$*), **$1^{30}$**, **$2^{00}$**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$ .
*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

**Z Podwołoczysk:** $7^{20}$, $11^{30}$, **$1^{50}$**§), **$2^{15}$**, $5^{30}$, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

**Z Czerniowiec:** **$12^{\underline{05}}$**, $5^{15}$††), $5^{\underline{45}}$†), $7^{40}$. $10^{\underline{25}}$*) **$1^{55}$**, $5^{52}$, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

**Ze Stryja:** $7^{28}$, $11^{40}$, $4^{25}$, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

**Ze Sambora:** $7^{50}$, $9^{55}$, $2^{10}$, $8^{\underline{30}}$

**Ze Sokala:** $7^{10}$, $1^{25}$, $7^{\underline{57}}$

**Z Jaworowa:** $8^{12}$, $4^{20}$

**Z Podhajec:** $11^{10}$, $10^{\underline{20}}$

**Ze Stojanowa:** $10^{01}$, $6^{\underline{30}}$

**na dworzec „Lwów-Podzamcze“:**

**Z Podwołoczysk:** $7^{01}$, $11^{\underline{11}}$, **$1^{36}$***), **$2^{00}$**, $5^{10}$, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

**Z Podhajec:** $7^{26}$*), $10^{49}$, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

**Ze Stojanowa:** $9^{42}$, $6^{\underline{11}}$.

**na dworzec „Lwów-Łyczaków“:**

**Z Podhajec:** $7^{08}$*), $10^{31}$, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

### Odchodzą ze Lwowa:

**z dworca głównego:**

**Do Krakowa:** **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **$8^{22}$**, $8^{35}$, **$2^{05}$**§), **$2^{45}$**, $3^{45}$*), $5^{46}$†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$
*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

**Do Podwołoczysk:** $6^{10}$, $10^{35}$. **$2^{16}$**§), **$2^{27}$**, $2^{50}$†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

**Do Czerniowiec:** **$2^{\underline{50}}$**, $6^{10}$, **$9^{15}$**. $9^{37}$, **$2^{25}$**, $3^{05}$*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

**Do Stryja:** $6^{00}$, $7^{30}$, $10^{02}$§), $1^{45}$, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

**Do Sambora:** $6^{58}$, $9^{05}$, $3^{50}$, $10^{\underline{56}}$

**Do Sokala:** $7^{35}$, $2^{21}$, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)
*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

**Do Jaworowa:** $8^{40}$, $5^{45}$

**Do Podhajec:** $5^{\underline{55}}$, $4^{53}$.

**Do Stojanowa:** $7^{55}$, $5^{20}$

**z dworca „Lwów-Podzamcze“:**

**Do Podwołoczysk:** $6^{25}$, $10^{55}$, **$2^{20}$***), **$2^{42}$**, $3^{07}$†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$
†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

**Do Podhajec:** $6^{09}$, $1^{21}$*), $5^{15}$, $10^{\underline{40}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

**Do Stojanowa:** $8^{12}$, $5^{38}$.

**z dworca „Lwów-Łyczaków“:**

**Do Podhajec:** $6^{28}$, $1^{40}$*), $5^{36}$, $10^{\underline{59}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

## P o c i ą g i l o k a l n e.

**na dworzec główny:**

**Z Brzuchowic:** codziennie $6^{55}$
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia $8^{29}$, $11^{00}$, $3^{42}$, $5^{17}$, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia $1^{40}$
od 1 maja do 31 maja $3^{42}$, $9^{\underline{30}}$

**Z Janowa:**
codziennie: od 1 maja do 30 września $1^{11}$, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

**Z Lubienia:** w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

**Z Winnik:** tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

**z dworca głównego:**

**Do Brzuchowic:** codziennie $6^{02}$
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia $7^{22}$, $10^{05}$, $2^{35}$, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września $4^{21}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia $12^{30}$
od 1 maja do 31 maja $2^{35}$, $8^{\underline{35}}$

**Do Janowa:**
codziennie: od 1 maja do 30 września $10^{15}$, $3^{03}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $1^{26}$

**Do Lubienia:** w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $2^{40}$

**UWAGA.** Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie $2^{16}$ po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie $2^{50}$ po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie $2^{35}$ po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 1910/1 IV. 1912. (10696)

# ROZPISANIE DOSTAWY.

Na rok 1913 rozdaną zostanie w drodze ofertowej dostawa pokostu lnianego, oleju lnianego i sykatywy.

Ogólne i szczegółowe warunki, mające służyć za podstawę przy wykonaniu powyższej dostawy, jakoteż formularze ofert, zawierające bliższe szczegóły co do potrzebnej ilości można przeglądnąć w biurze oddziału IV. podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych i zgłaszać się po nie ustnie lub pisemnie, dołączając markę pocztową na opłatę przesyłki.

Oferty wnosić można tylko na przeznaczonym do tego, należycie ostemplowanym formularzu w kopercie, zaopatrzonej napisem: „Oferta na dostawę pokostów" do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 30 września w protokole podawczym. W ofercie należy wykazać pochodzenie krajowe oleju lnianego użytego do wyrobu dostawić się mającego pokostu, gdyż w przeciwnym razie oferta nie będzie uwzględniona.

Cenę pokostu należy podać z doliczeniem opakowania i innych kosztów i z dostarczeniem franko do jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych.

Do ocenienia jakości oferowanego pokostu należy równocześnie z ofertą nadesłać próbki w trzech egzemplarzach w osobnem opakowaniu opłatnie w ilości wystarczającej do wykonania prób.

Wymienionego powyżej materyału dostarczać będą dostawcy w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913. Wniesione oferty obowiązują przez przeciąg sześciotygodniowy licząc od dnia 30 września b. r. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 1 października 1912 o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych wolno przyjąć poszczególne oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na część tegoż materyału, wolno jej także oferty wcale nie uwzględnić; wymieniona władza ma również prawo zażądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości o 10 prc. (wyraźnie dziesięć od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże, ma oferent złożyć w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 5 prc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przekłada wspólną ofertę należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważnioną. Przelewanie praw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione, również mogą być odrzuconemi oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego celu formularzu.

W Krakowie, dnia 10 września 1912.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

# LICYTACYA.

W koncesyonowanym Zakładzie Zastawniczym

## Ozyasza Schneeweissa

w RZESZOWIE (przedtem ul. Baldachówka l. 6)

**obecnie ulica Kolejowa l. 1**

w nowym domu WP. S. Weinstocka

odbędzie się

**dnia 16 września 1912**

**o godzinie 9 przed południem**

sprzedaż licytacyjna zastawów

**z terminem zapadłości do 1 sierpnia 1912.**

Sprzedawane będą klejnoty oznaczone Nr. do **13485** oraz różne inne zastawy oznaczone Nr. do **3832.**

W dzień licytacyi zwykłe czynnosci biurowe będą wstrzymane.

---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

Do l. 1818/V. (1) (10146)

## Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya zamierza w drodze publicznego przetargu rozdać dostawę poniżej wyszczególnionych materyałów na rok 1913 a mianowicie:

630.000 kg. odlewów z żelaza (klocki hamulcowe itp.),
5 500 kg. odlewów z leizny miękkiej,
2 500 sztuk łożysk wozowych z żelaza zlewnego,
10.000 kg. pierścieni do drzwiczek palowiska lok. z ogniotrwałej leizny stalowej,
7.000 kg. odlewów z leizny stalowej,
2.400 kg. blachy miedzianej,
1.300 kg. drutu miedzianego okrągłego i profilowanego,
6 500 kg. miedzi w okrągłych polnych sztabach,
12.000 kg. miedzi w okrągłych przewierconych sztabach,
7.800 rur miedzianych ciągnionych,
14.000 kg sztuców miedzianych do rurek ogniowych lokom.,
35.000 kg. cyny w blokach,
580 sztuk haków sprzęgowych do wozów i lokomotyw,
175 kg. koszów zderzakowych do wozów i lokomotyw,
300 kg. drążków zderzakowych o średnicy zderzaka 350 i 450 m/m i różnych metali, metali lub części metalowych (antymonu, blachy mosiężnej, cynkowej, bokfanowej, drutu mosiężnego, plomb, sprężyn spiralnych itp.).

Bliższe szczegóły podają formularze ofertowe, które tak samo jak ogólne i szczegó[illegible] dostawy można przeglądać a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta) w podpisanej c. k. Dyrekcyi kolejowej (oddział mechaniczny).

Oferty napisane na przeznaczonym do tego formularza wraz z załącznikami należycie ostemplowane i zaoparzone napisem:

„Oferta na dostawę odlewów żelaznych, ceny materyałów miedzianych albo metalowych“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 20 września b. r.

Ceny materyałów wraz z opakowaniem należy podać franko do jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych również należy podać i na żądanie podpisanej c. k. Dyrekcyi udowodnić pochodzenie oferowanych materyałów. W ofertach na miedź i cynę należy podać ceny dodatkowe do cen podstawowych, które w myśl formularza ofertowego obliczane będą.

Dostawa wyżej wymienionych materyałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu, przeznaczonego do wnoszenia ofert pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 21 września b. r. o godzinie 10 przed południem.

C. k. Dyrekcya kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału lub też tylko na część tegoż, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże, oraz jest uprawnioną zażądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości o 10 prc. (wyraźnie dziesięć procent od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy a w szczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty, lub części tejże ma oferent złożyć w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 5 prc. wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, kto jest do przeprowadzenia interesu i do podejmowania wypłat upoważnionym.

Przenoszenie praw i obowiązków wynikłych z umowy za dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione powyż wymienionym czasie (terminie), albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione, również mogą być odrzuconemi oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego formularzu.

Oferenci zostaną o przyjęciu lub odrzuceniu ich ofert do 6 tygodni od czasu otwarcia ofert powiadomieni.

Kraków, dnia 1 września 1912.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

---



**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 565/IV. (1) (10521)

## Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów potrzebnych w roku 1913 względnie 1913 i 1914 nastąpi w drodze publicznego przetargu, a mianowicie:

**I. Na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913.**

1. Wyroby miedziane jak: blacha miedziana. nasady miedziane, drut miedziany i cyna.

2. Wyroby metalowe jak: antymon, ołów, rury ołowiane, plomby z ołowiu, blacha mosiężna i drut mosiężny, blacha i drut pakfongowy, blacha cynkowa i cynk.

**II. Na czas od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1914.**

1. Wyroby z lanego żelaza jako to: łożyska wozowe, klocki hamulcowe, rozmaite odlewy i t. d.

2. Części z kutego żelaza i stali a to: sprężyny ślimakowe, zderzaki i t. d.

Bliższe szczegóły dotyczące ilości i gatunku rozpisanych materyałów i przedmiotów można powziąć z formularzy przeznaczonych do wnoszenia ofert, które wraz z odnośnymi warunkami dostawy przejrzeć, względnie otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych na miejscu lub pocztą za nadesłaniem należytości na porto.

Oferty opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę wyrobów blacharskich“ albo „Oferta na dostawę wyrobów metalowych“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do 20 września b. r. do 12 tej godziny w południe.

Każdy arkusz oferty jakoteż załączniki, o ile stanowią integralną część oferty należy zaopatrzyć znaczkiem stemplowym na jedną koronę — inne załączniki takim znaczkiem za 30 halerzy.

Ceny z uwzględnieniem opakowania mają być podane franko jednej ze stacyi c. k. austryackich kolei państwowych. W ofercie należy również podać pochodzenie materyałów.

Na cynę i miedź należy oferować stały dodatek do zmiennej ceny wedle kursu londyńskiego a dotyczące bliższe wyjaśnienie podaje formularz ofertowy.

Wszystkie w ofercie w przybliżeniu podane ilości mogą być w miarę zapotrzebowania o 10 prc. podwyższone lub zniżone. Dostawa wszystkich materyałów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1913 a względnie i 1914 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo obecności przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 21 września o godzinie 9 przed południem w gmachu c. k. Dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość oferowanego materyału, lub tylko na część tegoż jak niemniej prawo zupełnego nieuwzględnienia oferty.

Oferenci zostają w słowie 6 tygodni i są zobowiązani na wypadek przyjęcia oferty złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. wartości uzyskanej dostawy.

Oferty wniesione po upływie wyżej wymienionego terminu, lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą wcale uwzględnione.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

Stanisławów we wrześniu 1912.

---

**K. k. österreichische Staatsbahnen.**

D. Z. 73.845/1912. (10519)

## Lieferungsausschreibung.

Bei der k. k. Nordbahndirektion wird die Lieferung von Bestandteilen aus Schmiedeeisen und Stahl für Fahrbetriebsmittel, von Roheisenguss, Flusseisenguss und Temperguss, von Kupferwaren und Zinn, von Metallen und Metallwaren (auch Bleiplomben), sowie von Abgüssen und Bestandteilen aus Rotguss und Messingguss für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1913 im Offertwege vergeben.

Nähere Angaben über die benötigten Quantitäten und Materialgattungen sind aus den Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse beim Bureau IV/5 der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Portos bezogen werden können.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Offertformularien benützt werden müssen, sind per Bogen mit einem Ein-Kronen Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für Lieferung von . . . . .“ beim Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion bis längstens 20 September l. J. 12 Uhr mittag einzubringen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Spesen zu notieren.

Der Offerent hat das Recht, der am 21 September l. J. um 9 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Offerteröffnung anzuwohnen.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen, oder sie ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem vorgenannten Termine eingebracht werden oder sonst den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Wien, im September 1912.

**K. k. Nordbahndirektion.**

---

## K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 7/101/1 IV. ex 1912

# Altmaterialen-Verkaufs-Ausschreibung.

Im Wege schriftlicher Offerte, gelangen bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg verschiedene Altmaterialien zum Verkaufe.

Die Angebote dürfen nur auf vorgeschriebenen Formularien verfasst werden.

Alle leeren Stellen sind in denselben durchzustreichen. Sowohl das Angebot, wie auch die Verkaufsbedingnisse sind dem Anbotsteller oder seinen Bevollmächtigten eigenhändig mit Vor- und Zunamen, gegebenenfalls firmamässig zu unterfertigen.

Mündliche, telegraphische und telephonische Angebote werden nicht berücksichtigt.

Nähere Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien sind aus den bezüglichen Ausweisen zu entnehmen, welche wie auch die Offertformularien und Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für den Werkstätten und Zugförderungsdienst) behoben oder gegen Einsendung des Portes bezogen werden können.

Die Abgabe der vorhandenen Altmaterialien erfolgt ab Wage am Lagerplatze und sind auch die Preisanbote franko Lagerplatz zu erstellen.

Als Vadium sind 5% des Gesamtanbotes im Baren bei der ho. Direktionskassa zu deponieren.

Die Materialien sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, zumal spätere Reklamationen wegen der Qualität und Beschaffenheit dieser Materialien nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte ist mit einer Stempelmarke von 1 Krone zu versehen, am Kouvert mit der Aufschrift: „Offert für Altmateriale zu bezeichnen und samt den gefertigten und gestempelten Bedingnissen bis längstens 15 September 1912, 12 Uhr Mittags bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg einzureichen.

Offerte, welche nach dem obigen Offert Einreichungstermine eingebracht werden, zu denen spätestens am 15 September 1912 kein Vadium erlegt wird, und überhaupt solche Offerte, welche sonst den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet in Lemberg, am 16 September 1912 um 10 Uhr Vormittag statt und bleibt den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion bleibt das unbeschränkte Recht gewährt die Offerte rücksichtlich des ganzen Quantums, oder eines Teiles derselben nach freiem Ermessen zu akzeptieren oder abzulehnen.

Lemberg, am 1 September 1912.

**Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.**

## C. k. austryackie koleje państwowe.

(10113)

# Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie ogłasza sprzedaż różnych starych materyałów w drodze pisemnych ofert.

Oferty wolno sporządzać tylko na przepisanym formularzu, a wszelkie miejsca nie wypełnione należy przekreślić. Zarówno oferta, jak i warunki sprzedaży mają być podpisane przez samego oferenta, albo przez jego pełnomocnika pełnem imieniem i nazwiskiem, w danym razie w sposób obowiązujący firmę. Oferty ustne, telegraficzne, telefoniczne nie będą uwzględnione.

Bliższe dane dotyczące starzyzny przeznaczonej na sprzedaż, zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych (oddział dla spraw warstatowych i woźnic wa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wydaje lub wysyła interesowanym po otrzymaniu znaczka pocztowego na porto.

Nabyte stare materyały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podano w ofercie mają opiewać „opłatnie na wadze“ w dotyczącym magazynie materyałowym.

Poręczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, a mianowicie 5 prc. ofiarowanej kwoty kupna.

Zapasy materyałów należy oglądnąć przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Oferty ostemplowane marką na 1 koronę, należy zaopatrzyć na kopercie napisem „Oferta na stare materyały“ i razem z podpisanymi i ostemplowanymi warunkami sprzedaży wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 15 września 1912.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub odnośnie do których nie złożono oznaczonego wyżej poręcznego najpóźniej do dnia 15 września 1912, a wreszcie wogóle oferty nieodpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacyi, nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 16 września 1912 o godzinie 10 przed południem, mogą oferujący być obecni.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi do sześciu tygodni licząc od końcowego terminu dla wnoszenia ofert. Do tego też terminu pozostają oferenci związani ofertą.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi przysługuje nieograniczone prawo, oferty odnośne co do całej ilości lub części materyałów wedle własnego uznania przyjąć lub odrzucić.

Lwów, dnia 1 września 1912.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

## K. k. Österreichische Staatsbahnen.

Nr. 1. ad 70.300/1912 (10307)

# Offertausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt, ihre derzeit in den Materialmagazinen in Wien, Floridsdorf, Prerau und M. Ostrau lagernden Altmaterialien und zw. Altmetalle, diverse alte Eisen- und Stahlsorten, Makulaturpapiere und sonstige Abfälle, sowie alte Maschinen im öffentlichen Offertwege zu verkaufen.

Die näheren Bedingungen sind im Bureau IV/5 der k. k. Nordbahndirektion II. 2 Nordbahnstrasse 50 zu ersehen; daselbst sind auch die zur Erstellung der Offerte erforderlichen bahnseitigen Offertformulare erhältlich.

Die Offerte selbst müssen versiegelt, von aussen als solche bezeichnet und den Bestimmungen des Gebührengesetzes entsprechend adjustiert sein; die Abgabe derselben hat im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion bis längstens 16 September 1912, 12 Uhr mittags zu erfolgen.

Als Vadium sind 5% des Gesamtanbotes bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion Wien zu deponieren und wird diesbezüglich bestimmt, dass die für eine Kaufsumme unter K. 4 000·— entfallenden Vadien in Barem zu erlegen sind. Jeder Offerent verpflichtet sich mit seinem Anbote durch 6 Wochen, vom Einreichungstage an gerechnet, im Worte zu bleiben.

Die Eröffnung der Offerte findet am 17 Sepsember 1912 um 9 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. statt und bleibt es jedem Offerenten freigestellt, dabei, zugegen zu sein.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, die eingelaufenen Offerte ganz oder nur teilweise zu berücksichtigen, oder sämtliche Offerte ohne nähere Angabe der Gründe abzulehnen.

Wien, im September 1912.

**Die k. k. Nordbahndirektion.**

## C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 1805/IV. (1) 1912 (10.109)

# OGŁOSZENIE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ma na sprzedaż większą ilość starych materyałów a mianowicie: starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych i t. p. Szczegółowe wykazy na sprzedaż przeznaczonych materyałów, formularze ofertowe tudzież bliższe warunki sprzedaży wydaje na żądanie interesentów oddział wozowniczy i warstatowy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na stare materyały“ należy wnieść do powyż wzmiankowanej Dyrekcyi najpóźniej do 15 września b. r. do godziny 12 w południe.

Kraków, 10 sierpnia 1912.

**Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.**

## C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 569/IV. (1) (10520)

# Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zamierza w drodze publicznego przetargu sprzedać niżej wymienione w magazynie materyałowym w Stanisławowie nagromadzone stare materyały, a mianowicie: starą żelazną blachę, stare niespalone żelazo w większych kawałkach, stare stalowe obręcze z kół, stare gwiazdy z kół, starą stal, odpadki metalowe, stare płyty miedziane i starą blachę cynkową.

Bliższe oznaczenie gatunków i ilości na sprzedaż przeznaczonych materyałów zawierają wykazy, które wraz z formularzem oferty wydaje podpisana c. k. Dyrekcya.

Oferty wystawione na przepisanych formularzach wraz z podpisanym i ostemplowanym egzemplarzem warunków sprzedaży należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na zakupno starych materyałów“ i wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi najdalej do 12 godziny w południe dnia 15 września 1912.

Oferentowi, lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo obecności przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 16 września b. r. o 9 godzinie przed południem w gmachu Dyrekcyi kolei. Przed wniesieniem oferty należy złożyć wadyum w wysokości 5 prc. ofiarowanej kwoty kupna.

Oferty mogą opiewać, albo na całą ilość sprzedać się mającego materyału, lub też na pojedyncze części.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru między wniesionymi ofertami i uwzględnieniu lub odrzuceniu którejkolwiek z nich, jakoteż prawo uwzględnienia oferty w całości lub tylko częściowo.

Stanisławów, w sierpniu 1912.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

**Cukiernia Władysława Podhalicza** została wskutek demolacyi budynku **przeniesiona** na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względom P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

Rządowo uprawniona

**Fabryka wód mineralnych sztucznych**
**i specyalnych leczniczych**
pod firmą
**K. RZĄCA i CHMURSKI**
**w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4**
wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

**Kawa palona**

za pomocą gorącego powietrza
ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie
**codziennie świeżo palona**



1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. . . . . . . . . . 1 kor. 80 hal
1/2 „ „ „ „ Nr. II. . . . . . . . . . 2 kor. — hal
1/2 „ „ „ „ Nr. III. . . . . . . . . . 2 kor. 30 hal
1/2 „ „ „ „ Nr. IV. . . . . . . . . . 2 kor. 60 hal
1/2 „ „ Melange cesarska Nr. V. . . . . . . . . . 3 kor. — hal.

poleca
Handel herbaty i kawy
**Edmunda Riedla**
**we Lwowie, Teatralna 3,**
naprzeciw katedry.

# SŁOWIAŃSKI BÓG GOŚCINNOŚCI

# RADEGAST

**POD TEM GODŁEM**

## SKŁADY OBUWIA i TOREBEK DAMSKICH

**UL. SOBIESKIEGO L. 9. (róg Halickiej) I. PIĘTRO**

**CENY NIESŁYCHANIE NIZKIE**

**Poleca firma E. WAWRECZKA i Sp.**

**DROBNE OGŁOSZENIA**
**od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.**

**Asnyka 7, II. piętro,** 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — **balkon, elektryka. Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

**Do najęcia jeden pokój** obszerny przy inteligetnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panienka z klas niższych na mieszkanie z całem utrzymaniem. **Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.**

**...jpiękniejsza willa** Buraczyńskich w Mikuliczynie po... tanio ...nia i doborową kuchnię.

**...grona!!** kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych ...kich jagodach, słodkie, świeżo ści... jabłka stołowe i gruszki t. zw. ...2 kor., miód pszczelny na... dostarcza. ... Perl... ...owe.

**PANIE**

**z lepszego domu** na mieszkanie z całem utrzymaniem przyjmie wdowa po wyższym urzędniku. — Fortepian w domu. Konwersacya niemiecka i francuska. Zgłoszenia pod **F. H.** do Administracyi „Kuryera Lwowskiego".



**Kto chce otrzymać zegarek darmo?**

Ażeby nasze wyborne zegarki wszędzie rozpowszechnić rozdzielamy według zwyczaju 5000 zegarków darmo. Proszę przysłać swój dokładny adres na korespondentce do fabryki zegarów: **Jak. König. Wiedeń, III.2. Postamt 45, fach 114.**



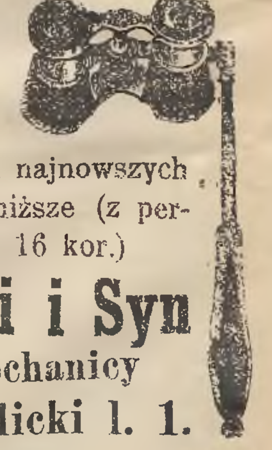
**TABLICE i NAPISY**

**z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowskazy dla Rad powiatow., odznaki dla straży wykonuje najtaniej**
MAKS GLASERMAN, rytownik.
**Lwów, ul. Sykstuska 19 telefon 1585.**
**Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.**
**Cenniki bezpłatnię.**

**Wina**

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**
**EDMUNDA RIEDLA, LWOW.**

**Ostatnie nowości.**
**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)
**Kopernicki i Syn**
optycy i mechanicy
**Lwów, pl. Halicki l. 1.**

**Lwów, ul. Akademicka 3.**
**Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski**
**Juliana Dąbrowskiego**
**kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.**
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.